Dziś 10 stron

Opł. uiszczona rycz. z góry.

Cena egz. 15 gr

GONIEC NADWIŚLAŃSKI

WYDANIE PORANNE

GŁOS POMORSKI

PISMO CODZIENNE POŚWIĘCONE SPRAWOM STANU ŚREDNIEGO.

Redakcja i administracja w Grudziądzu, ul. Mickiewicza 3. Telefon 30. — Telefon redakcji w nocy nr. 311 i 312. — Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 20742
Reprezentacja Gońca Nadwiślańskiego w Toruniu: Ul. Św. Ducha nr. 13. Telefon 56. — Reprezentacja redakcji w Poznaniu: Ul. Kantaka nr. 1. Telefon 14-78

Nr. 39. | GRUDZIĄDZ — TORUŃ, piątek, dnia 17 lutego 1928 r. | Rok IV.

Stan Średni w obliczu wyborów.

Imponujące zebranie grudziądzkiego koła. — Uznanie i podzięka dla pracy dyr. Grobelnego. — Doniosła rezolucja.

Grudziądz, 16 lutego.

Wczoraj odbyło się zebranie grudziądzkiego koła Stanu Średniego, przy bardzo licznym udziale członków. Przewodniczył prezes p. Krygier, protokuł pisał p. Myśliński.

Pierwszy zabrał głos prezes dyr. Grobelny, który w dłuższym, przeszło godzinnym referacie, nakreślił sytuację polityczną w związku z wyborami do Sejmu i Senatu. W rzeczowem przemówieniu mówca wezwał zebranych, ażeby w dniu wyborów oddali swe głosy na listę Katolickiej Unji Ziem Zachodnich nr. 30.

W dyskusji zabierało głos wielu mówców, solidaryzując się w zupełności z akcją wyborczą Stanu Średniego i wyrażając prezesowi Grobelnemu całkowite zaufanie i podziękę za jego trudy.

W końcu przyjęto rezolucję, w której wypowiedziano się za poparciem rządu i za koniecznością głosowania na listę nr. 30.

Listy kandydatów na Pomorzu

Zatwierdzone przez Okręgową Komisję w Toruniu. Unieważniono 2 listy sejmowe i 1 senacką.

Toruń, 15. 2. (Tel. wł.) Wczoraj odbyło się posiedzenie Okręgowej Komisji Wyborczej celem rozpatrzenia ważności list kandydatów.

Komisja zatwierdziła następujące listy kandydatów do Sejmu:

Polskiej Partji Socjalistycznej — nr. 2.
P. S. L. „Wyzwolenia" — nr. 3.
Narodowej Partji Robotniczej — nr. 7.
Bloku mniejszości narodowych — nr. 18.
Narodowo-Państwowego Bloku Pracy (N. P. R. Lewica i Związek Naprawy Rzeczplitej) *— nr. 21.*
Komitetu Katolicko-Narodowego (endecji, dawnej „ósemki") *— nr. 24.*
Polskiego Bloku Katolickiego (P. S. L. „Piast" i Chrześc. Demokracji) — nr. 25.
Katolickiej Unji Ziem Zachodnich — nr. 30.
Zjednoczenia Gospodarczego (Grupy pp. Brejskich) — nr. *36.*

Unieważniono z przyczyn formalnych listę „jarosza" *Czarnomskiego* i listę *Związku Chłopskiego.*

LISTY SENACKIE.

Województwo pomorskie podzielone jest na 3 okręgi wyborcze sejmowe, natomiast przy wyborach do Senatu województwo stanowi j e d e n okręg, zaś listy kandydatów zatwierdza Okr. Kom. Wyb. w Toruniu.

Zatwierdzone zostały następujące listy:

Polskiej Partji Socjalistycznej — nr. 2.
P. S. L. „Wyzwolenia" — nr. 3.
N. P. R. — nr. 7.
Bloku mniejszości narodow. (niem.) — 18.
Narodowo-Państw. Bloku Pracy — nr. 21.
Komitetu Narodowo-Katol. (endecji) — 24.
Katolickiej Unji Ziem Zach. — nr. 30.
Zjednoczenia Gospodarczego — nr. 36.

Unieważnioną została z przyczyn natury formalnej lista *Polskiego Bloku Katolickiego* (P. S. L. „Piast" i Chrz. Dem.)

W Kownie strach i podniecenie.

Litwini boją się marsz. Piłsudskiego.

Ryga, 15. 2. (Pat.) „Jaunakas Sinas" donosi z Kowna, że notę min. Zaleskiego **społeczeństwo litewskie uważa za ultimatum** i **wyraża obawy,** że w razie gdyby Waldemaras **trwał w dalszym ciągu w swej taktyce dotychczasowej,** to stanowisko Polski może się zmienić **na bardziej stanowcze i energiczne,** celem skłonienia Litwy do wypełnienia decyzji Ligi Narodów.

*

Kowno, 15. 2. (Pat.) „Lietuvos Zinios" przypuszcza, że **początek rokowań** będzie zależał od tego, **czy Polska zgodzi się na rozpatrywanie konfliktu litewsko-polskiego w całości,** a w pierwszym rzędzie **na zlikwidowanie następstw akcji gen. Żeligowskiego.** Minister Zaleski zgadza się włączyć do programu rokowań tylko te zagadnienia, które interesują Polskę. Jednakże taka jednostronność dla Litwy jest nie do przyjęcia.

Pismo przypuszcza, że na pytanie ministra Zaleskiego, czy Litwa chce rozpocząć rokowania z Polską, należy odpowiedzieć kontrpytaniem: **czy Polska zgadza się na rozmowy o zagadnieniach, co do których zaintesowania jest nietylko Polska, lecz i Litwa.**

Ręka w rękę z komunistami.

Warszawa, 16. 2. (Tel. wł.) Na odbytem we wtorek posiedzeniu okręgowej komisji wyborczej na m. Warszawę, pod przewodnictwem sędziego Pędowskiego, zatwierdzono 12 list wyborczych na m. Warszawę a natomiast unieważniono ze względów formalnych dwie listy kandydatów do Sejmu: „Monorchistycznej organizacji wszechstanowej" oraz „Komitetu wyborczego bezpartyjnych katolików".

Charakterystyczne jest, że przedstawiciel endeckiej listy nr. 24 adw. Sokołowski, podczas głosowania nad zatwierdzeniem listy komunistycznej wstrzymał się od głosowania, a przy ściślejszem głosowaniu oddał głos za uznaniem listy komunistycznej.

W poszukiwaniu winnych.

Endecja w Tczewie rozbiła jedność polską, a endecki „Goniec Pomorski" pyta się: „Kto winien?"

Bankrutująca endecja chwyta się wszelkich sposobów, niczem „tonący brzytwy", aby **ratować rozlatujące się stronnictwa i utrzymać bodaj resztki swych dawnych wpływów na Pomorzu.**

Jednym z jasnych dowodów tego jest sytuacja, jaka kilka dni temu wytworzyła się na gruncie politycznym Tczewa. Związek Ludowo-Narodowy, jak w innych okręgach, taksamo i w okręgu tczewskim, **swoją zbankrutowaną firmę przemalował na Komitet Katolicko-Narodowy, aby pod nową postacią zwabić naiwnych do obozu endeckiego.**

Taksamo i **List Pasterski księży Biskupów wyzyskał Związek Ludowo-Narodowy do swoich niskich celów partyjnych i do brudnej walki wyborczej pragnął wciągnąć kapłanów, spodziewając się, że pociągną oni za sobą katolickie społeczeństwo Pomorza.** W tym celu też endecja wystawiła jako wabik na każdej ze swoich list poselskich jednego księdza i to na czołowem miejscu.

Na szczęście **ks. biskup Okoniewski,** jako głowa diecezji chełmińskiej, **poznał się „na wilku, który przybrał owczą skórę", przeniknął bystrym rozumem politycznym brudną taktykę wyborczą endecji i w rezultacie zabronił kapłanom swojej diecezji nietylko kandydowania do Sejmu i Senatu, ale nawet wogóle mieszania się do akcji wyborczej.** Przewielebny nasz duszpasterz stanął widocznie **na stanowisku, że jeżeli ksiądz pragnie zachować w całej pełni swoją godność kapłańską, jeżeli ma być ojcem duchownym dla wszystkich bez różnicy stanu i przekonania politycznego, stać musi zdala od kłótni i swarów partyjnych.**

Dlatego też księża diecezji chełmińskiej **wycofali swe kandydatury ze Związku Ludowo-Narodowego** taksamo jak i z innych stronnictw, oraz **zaprzestali agitacji partyjnej.** Niestety wśród naszych duszpasterzy znalazły się wyjątki, które nie dały w całej pełni posłuchu nakazowi ks. biskupa Okoniewskiego.

Do takich wyjątków należy też i **ks. proboszcz Kupczyński w Tczewie,** skądinąd bardzo szanowany i zasłużony kapłan, który jednak nie znalazł dostatecznej siły, aby oprzeć się kuszącem namowom endeckim. Jak pisze obłudnie „Goniec Pomorski" w Tczewie, ks. prob. Kupczyński postanowił rzekomo **„nie dotykać terenu partyjno-politycznego", ale akcję swoją pro-endecką przeprowadzić „na gruncie społecznym".**

W dalszym ciągu dotyczącego artykułu „Gońca Pomorskiego" wychodzi jednak „szydło z worka". Otóż dowiadujemy się, że **ks. prob. Kupczyński zapragnął zaprowadzić swoje owieczki na podwórko endeckie, czyli do „Komitetu Katolicko-Narodowego", nie** mającego zresztą nic wspólnego ani z katolicyzmem, ani z narodem. A każdemu chyba wiadomo, że „podwórko endeckie" nie leży bynajmniej na „gruncie społecznym", ale **na prawdziwym terenie partyjno-politycznym.**

Że endecja chwyta się wszelkich podstępów i najgorszych kłamstw, to już nikogo

zdziwić nie może, ale że osoba duchowa, jaką jest ks. prob. Kupczyński, miesza się do podobnej roboty, to **zaboleć musi serce nietylko każdego parafjanina w Tczewie, ale i każdego Polaka-katolika.**

Ponieważ z endecją nikt uczciwie współpracować nie może, przeto nic dziwnego, że inne ugrupowania w Tczewie nie były w stanie połączyć się z „Komitetem“ endeckim. Tak więc endecja w Tczewie, jak zresztą we wszystkich innych okręgach wyborczych, przez **swoją wrogą taktykę wobec dzisiejszego zasłużonego rządu stała się jedyną przeszkodą do utworzenia t. zw. „Jedności Narodowej“.** I w rezultacie endecja pozostała na bezdrożu, zaś wszystkie inne najpoważniejsze stronnictwa zgrupowały się w **Katolickiej Unji Ziem Zachodnich.**

Związek Ludowo-Narodowy w Tczewie, jak i wogóle na całem Pomorzu, nie mogąc przynależeć do Unji i **bojąc się skutków swego odosobnienia, wylewa dziś łzy rozpaczy, czy wściekłości** (jak kto woli), a endecki „Goniec Pomorski“ w Tczewie rozdziera szaty i pyta się obłudnie: **„Kto winien?“**

Nikt inny nie winien, tylko wy sami, panowie endecy, ponieważ **nie znaleźliście sposobu, aby trafić do serc polskich, miłujących Ojczyznę. Rządowi, który już tyle dobrego zrobił dla Polski, rzucacie kłody pod nogi, tak jakbyście byli przeciwni uzdrowieniu politycznemu i gospodarczemu naszego państwa. Odsuwając się od pracy dla dobra kraju, wprowadzacie zamęt w uregulowane już życie Polski, rozniecacie wszędzie nienawiść partyjną i dzielnicową, zamiast przyjaciół robicie sobie wszędzie wrogów, a kto nie chce należeć do waszego obozu, temu zaprzysięgacie dozgonną zemstę.**

Nie szukajcie tedy winy gdzieindziej, tylko wśród samych siebie. Nie stójcie poza państwem i narodem, tylko **bierzcie udział w twórczej pracy dla Polski,** a wtedy nie będą was unikać stronnictwa polskie i szczerze narodowe. **Klęska przy obecnych wyborach niech wam będzie nauką na przyszłość!**

Powracając do sytuacji politycznej w Tczewie, rzucić trzeba jeszcze kilka drobnych szczegółów. Otóż „Goniec Pomorski“ w Tczewie wyraża ubolewanie, **że działacze chadeccy, pp. Wilga i Wł. Orcholski, nie poszli za endecją, tylko wstąpili do Katolickiej Unji Ziem Zachodnich. Ów organ endecki przypisuje tym panom fakty, które wcale miejsca nie miały.**

O ile nam wiadomo, pp. Wilga i Orcholski we wszystkich pertraktacjach politycznych postępowali tak, jak im nakazywał wzgląd na interes państwa i narodu. Rozmawiali też i z ks. Kupczyńskim, ale przekonawszy się, że reprezentuje on obóz endecki, przystąpili do Katolickiej Unji Ziem Zachodnich. Twierdzenie zaś ks. prob. Kupczyńskiego, jakoby pp. Wilga i Orcholski mieli zamiar połączyć się z Komitetem Katolicko-Narodowym, o ile ten pierwszy postawiony będzie na kandydata do Sejmu, a drugi do Senatu — jest zupełnie nieścisłe i nieprawdziwe. O innych drobnych nieścisłościach, poczynionych przez „Goniec Pomorski“ względem polityki tych dwuch działaczy w okręgu tczewskim, szkoda nawet wspominać.

Widać z tego wszystkiego, że **endecja już z góry przeczuwa zupełną klęskę na Pomorzu i w Wielkopolsce i szuka „kozła ofiarnego“, aby na niego móc zwalić potem całą winę.** Artykuł „Gońca Pomorskiego“ p. t. „Kto winien?“, jest najlepszym dowodem tego **spodziewanego rozbicia znienawidzonej wszędzie partji endeckiej.** Szkoda tylko, że tego „kozła ofiarnego“ szuka endecja na zewnątrz, a nie w swoim własnym obozie.

Siegnijcie tedy, panowie endecy, najprzód do własnej chaty. Wyrzućcie z niej wszelkie brudy i chwasty, zajrzyjcie do własnych serc, zbadajcie swoje sumienia, a potem dopiero możecie doszukiwać się przysłowiowego „źdźbła w oku bliźniego“.

Nauczcie się kochać Polskę i jej obywateli, a wyjdzie to i na wasz pożytek i na pożytek sprawy narodowej.

Ułatwienie rokowań polsko-niemieckich.

Berlin, 15. 2. (Pat.) „Germania“ donosząc o rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie waloryzacji ceł, oświadcza, że przez wydanie tego rozporządzenia, została wreszcie otwarta droga do właściwych rokowań taryfowych polsko-niemieckich. Należy mieć nadzieję, że trudne rokowania gospodarcze polsko-niemieckie, które dzięki obecnemu rozporządzeniu Prezydenta Mościckiego mogą wejść w nowe stadjum, zaczną się toczyć obecnie żywiej i wkrótce dojrzeją do pomyślnego dla obu stron wyniku.

„Vossische Zeitung“ podając obszerne streszczenie rozporządzenia waloryzacyjnego, oświadcza, że w rokowaniach polsko-niemieckich należy się spodziewać obecnie dyskusji nad kwestją ustalającą polskie stawki celne na niemieckie towary eksportowe.

Tupet i zachłanność Smetony.

Gruszki na wierzbie prezydenta Litwy.

Gdańsk, 15. 2. (Pat.) Z Kowna donoszą, że z okazji 10 rocznicy ogłoszenia niepodległości Republiki Litewskiej, prezydent Smetona wydał orędzie do narodu litewskiego, w którem m. in. oświadcza: „Dziesiątą rocznicę utworzenia państwa naszego obchodzimy w sposób poważny, ponieważ nad światem unoszą się jeszcze czarne chmury. Wilno, miasto naszych przodków, zostało nam zabrane. Największe pragnienie nasze, którem jest pragnienie stworzenie Wilna litewskiem, jeszcze nie zostało spełnione. Mam jednak nadzieję, że dawna nasza stolica Wilno, przyjdzie do nas zpowrotem. Prezydent nawołuje następnie wszystkich obywateli litewskich do jedności, gdyż tylko jedność może być podstawą niezawisłości Litwy.

Gdańsk, 15. 2. (Pat.) Z Kowna donoszą do „Baltische Presse“: Z okazji jutrzejszego obchodu litewskiego, czynione są tu wielkie przygotowania. W kołach gospodarczych z wielkiem niezadowoleniem przyjęto odezwę Smetony, wydaną z okazji tej rocznicy, w której prezydent wspomina o Wilnie. Litewskie koła gospodarcze uważają, że poruszenie sprawy wileńskiej w odezwie utrudni rozpoczęcie rokowań z Polską.

Kowno, 15. 2. (Pat.) Dziś powrócił tu prof. Birżyszka, który bawił ostatnio przez kilka tygodni w Polsce.

Przesilenie rządowe i parlamentarne w Niemczech

Berlin, 15. 2. (Pat.) **Koalicja rządowa rozbiła się** dziś ostatecznie o ustawę szkolną. Gabinet Rzeszy ma się zebrać jutro popołudniu na posiedzenie, na którem ma być powzięta **decyzja co do rozwiązania Reichstagu i ustalenia terminu nowych wyborów.**

Wszystkie stronnictwa rządowe wyraziły swą zgodę na to, aby przed rozwiązaniem Reichstagu zostały załatwione **najpilniejsze i konieczne ustawy z budżetem na czele.** Dotychczas jednak niewiadomo, jak się zachowają wobec tej propozycji stronnictwa obecnej opozycji.

Berlin, 15. 2. (Pat.) Stronnictwo niemiecko-narodowe wydało odpowiednią deklarację, **stwierdzającą rozbicie się koalicji rządowej i atakującą niemiecką partję ludową jako winowajczynię** obecnego kryzysu.

Powrót prymasa Polski.

Poznań, 15. 2. (Pat.) Ks. kardynał dr. August Hlond, prymas Polski, powrócił dziś o godz. 1 w południe do Poznania, po kilkumiesięcznym pobycie zagranicą. Ks. kardynał Hlond przybył do Rawicza pociągiem z Wrocławia w towarzystwie konsula polskiego we Wrocławiu dr. Radońskiego a z Rawicza przyjechał do Poznania samochodem.

Odczyt o Konstytucji.

Warszawa, 15. 2. (Pat.) W dniu dzisiejszym, o godz. 8 wieczorem, b. minister sprawiedliwości prof. Wacław Makowski, wygłosił odczyt o polskiej konstytucji, w którym zobrazował jej historję i zmiany, którym konstytucja polska od jej powstania, t. j. od dnia 3 maja 1791 r. do chwili obecnej, podlegała.

Prof. Makowski scharakteryzował m. in. działalność b. Sejmu jak również działalność Marszałka Piłsudskiego, wybranego w r. 1919 naczelnikiem państwa, przytaczając niektóre momenty również z chwili obecnej, t. j. w czasie piastowania przez Marszałka godności premiera.

M. in. prof. Makowski zaznaczył również, że niektóre postanowienia obecnej konstytucji winny ulec nowej interpretacji, lecz będzie to rzeczą przyszłego Sejmu.

Pieniądze dla rolników.

Warszawa, 15. 2. (Pat.) Dopływ kapitałów z Państwowego Banku Rolnego do średnich i drobnych rolników wzmagą się ostatnio b. wydatnie. Na posiedzeniu odbytem dnia 1 3b. m. komitet prezydjalny Rady Nadzorczej Państwowego Banku Rolnego uchwalił znowu szereg kredytów na sumę 7 miljonów złotych.

Wzrost dochodów państwa.

Warszawa, 15. 2. (Pat.) Wpływy z danin publicznych i monopoli państwowych za pierwszą dekadę lutego 1928 r., wyniosły ogółem 67 miljonów złotych, t. j. o 24 miljony więcej niż za pierwszą dekadę lutego w r. 1927.

Wpływy z danin publicznych dały 46 miljonów wobec 25 miljonów, wpływy z monopoli państwowych 21 milionów wobec 18 miljonów za pierwszą dekadę lutego w r. 1927. Daniny publiczne dały przeto za pierwszą dekadę lutego 1928 r. o 21 miljonów więcej, monopole zaś o 3 miljony więcej niż za pierwszą dekadę lutego w 1927 r.

Nie wolno.

Warszawa, 15. 2. (Pat.) Celem uniknięcia zatamowania ruchu pasażerskiego na kolejach, minister komunikacji Romocki wydał zakaz umieszczenia odezw wyborczych w miejscach przeznaczonych dla publiczności, zatem w budynkach dworcowych zewnątrz i wewnątrz, w westybulach, na peronach itp.

Wieści z St. Moritz.

St. Moritrz, 15. 2. (Pat.) Międzynarodowy kongres narciarski uchwalił przez aklamację propozycję Polski, urządzenia w r. 1929 w Zakopanem międzynarodowych zawodów narciarskich o mistrzostwo Europy. Sukces ten zawdzięcza Polska znakomitemu prezesowi Polskiego Związku Narciarskiego pułk. Bobkowskiemu, jak również, do pewnego stopnia wrażeniom, jakie wywarł sport polski na terenie St. Moritz.

St. Moritrz, 15. 2. (Pat.) Z powodu gwałtownej zmiany warunków atmosferycznych, prezesi związków międzynarodowych i członkowie komitetu organizacyjnego zamierzają zebrać się na nadzwyczajne posiedzenie, ażeby rozpatrzyć się w sytuacji. Sprawa przerwania igrzysk jest aktualną. Ewentualne wstrzymanie proponowane jest do niedzieli.

Nowa międzynarodówka.

Kopenhaga, 15. 2. Przybyła tutaj znaczna liczba delegatów robotników norweskich, duńskich, rosyjskich oraz fińskich, celem narad nad utworzeniem nowej międzynarodówki robotniczej, przeciwstawiającej się międzynarodówce amsterdamskiej.

Specjaliści i socjaliści chwalą Stalina.

(Korespondencja własna.)

Moskwa, w lutym 1928 r.

Zwycięski sekretarz generalny partji komunistycznej Dżugaszwili-Stalin, ma za swoim rydwanem tryumfatora wielu nowych i niespodziewanych wielbicieli. Tak, jak to zresztą zawsze na świecie bywa. Szczególną uwagę zwrócił na siebie taki właśnie przełom w nastrojach t. zw. „speców“ tj. specjalistów — inteligencji zawodowej.

Cała tą warstwa po cichu sympatyzowała nie tyle może z Trockim osobiście, ile z opozycją prawdopodobnie zresztą nie przez pociąg do czystego, lub niekształconego leninizmu, ale przez tęsknotę do... burżuazji i kapitalizmu. Teraz, kiedy opozycja została powalona, „spece“ oświadczają, że dobrze się stało. Albowiem zwycięstwo Stalina gwarantuje powolną, ale pewną zmianę władzy odpowiednią do potrzeb życia realnego.

Taki kategoryczny przełom w nastrojach wynika z motywów czysto praktycznych: „spece“ mają się wcale nieźle, redukcji nie obawiają się, wobec swoich wysokich kwalifikacji są naogół nie do zastąpienia z G. P. U. (ochrańka sowiecka), nie kłócą się i pamiętają dobrze, że „lepszy wróbel w ręku, niż gołąb na sęku“. Jest to tak wyraźny, a jednocześnie znamienny objaw, że wśród młodzieży w t. zw. „wuzach“ tj. uczelniach akademickich istnieje zupełnie wyraźny podział nastrojów. Wychowańcy politechnik, instytutu technologicznego, agronomicznych i innych, jednem słowem, kandydaci na „speców“ są jaskrawymi przeciwnikami wszelkiej opozycji. Natomiast wychowańcy wydziałów filozoficznych, filologicznych i t. p. ideologowie są wyraźnymi przeciwnikami władzy panującej i w tej sferze zarówno jak wśród niższych funkcjonarjuszy sowieckich opozycja ma znaczne sympatje.

Taki sam charakterystyczny przełom jak wśród oświeconej inteligencji techniczno-zawodowej zaszedł wśród socjalistów-mieńszewików, których garść znaczna tuła się po sowietach, a większa na emigracji.

Trockiści między innymi zwalczani byli w polemice tym argumentem, że sympatyzują z „kontrrewolucyjnemi mieńszewikami“ że wypowiadają te same defetystyczne w stosunku do rewolucji poglądy, że porpostu znajdują się w kontakcie z wrogami władzy sowieckiej „socjal-zdrajcami“, jak tu nazywa się każdy socjalista nie należący do oficjalnej partji komunistycznej.

Istotnie i mieńszewicy i trockiści w swoich atakach na rządzącą grupę komunistyczną przepowiadali m. in. naprzywkład, że polityka Stalina prowadzi do bonapartyzmu, a więc w wyniku ostatecznym do utraty zdobyczy rewolucyjnych.

Teraz po zwycięstwie Stalina jeden z głównych teoretyków mieńszewizmu, Dalin, oświadcza w czasopiśmie „Socjalisticzeskij Wiestnik“, że myli się ten, kto sądzi, że od początku Nepu przechodzimy okres thermidora, t. j. „ustalenia władzy przeobrażonych rewolucjonistów“. Nieprawdą jest jakoby już przekroczono decydujący próg w rewolucji, wiodący do bonapartyzmu — mówią teraz nagle mieńszewicy i dowodzą, że Stalin jest rewolucjonistą, jak się patrzy. Gdyby bowiem było inaczej, to miałby za sobą ogromną większość ludności, którą zdobyłby sobie za cenę powodzenia ekonomicznego. Ponieważ jest, jak pisze Dalin, inaczej, t. zn., że Stalin jest rewolucjonistą, który jeszcze „nie przeobraził się“.

A więc mamy takie dziwne zjawisko: „spece“ twierdzą, że Stalin gwarantuje im spokojną zgodną z potrzebami zmianę ustroju, a mieńszewicy mówią, że gwarantuje dalszą permanentną rewolucję.

Podziwiamy w Moskwie ten zgodny chór pochwał dla zwycięzców, płynący z zupełnie sprzecznych obozów i ugrupowań. Dowiedzie to w każdym razie jednego, że Stalin jest górą, że ma pełnię władzy w ręku. Nie dowodzi, oczywiście, słuszności obu tez, które wyżej przytoczyliśmy, które są zresztą ze sobą sprzeczne. My tutaj mamy wrażenie, że raczej bliżsi prawdy są pp. specjaliści, niż socjaliści.

Na froncie przedwyborczym.

Pod sztandarem Katolickiej Unji Ziem Zachodnich.

Związek Zawodowy na Pomorzu za trzydziestką.

W ostatnich dniach napłynęły bardzo korzystne wiadomości o rosnących wciąż szansach zwycięstwa Katolickiej Unji Ziem Zachodnich. Między innymi do Unji przystąpili emeryci kolejowi z Pomorza, dalej Polski Zw. Zawodowy Pracy w Tczewie i Związek Inwalidów w Kartuzach. Należy oczekiwać, że w dniu wyborów nie będzie na Pomorzu ani jednego związku o charakterze zawodowym, któryby nie zgłosił już przedtem swojego akcesu do trzydziestki.

Uznanie dla kandydatów poselskich Unji.

Onegdaj odbyło się w Chełmnie w „Dworze Chełmińskim“ zebranie mężów zaufania Chrześc. Rolników na powiat chełmiński przy udziale około 80 osób. Zebrani przyjęli w zarysie program stronnictwa, a wyrażając zaufanie kandydatom Unji, powitali z radością fakt powstania tego silnego bloku, łączącego stronnictwa katolickie i narodowe na Pomorzu pod wspólnym sztandarem.

Referat na tem zebraniu wygłosił p. Slaski, drugie przemówienie zaś wypowiedział p. Juljan Trocha. W dyskusji zabrali jeszcze głos pp. Zakrzewski (Chrześc. Roln.), Banaszek i Patuła (Zjedn. Ludowe). Słowa jednego zwolennika endecji, usiłującego agitować za endecją, przeszły zupełnie bez echa.

Wiece Zw. Lud.-Nar., na których oświadczono się za Katolicką Unją.

Ze wszystkich miast i miasteczek, zarówno w Wielkopolsce jak i na Pomorzu, nadchodzą wiadomości, które wskazują na sukcesy Katolickiej Unji. Ludność miast i wsi na tych wiecach oświadcza się za listą nr. 30. Pozatem z wielu miejscowości donoszą, że wiece, które organizuje Zw. L. N., stają się prawdziwą manifestacją na rzecz Katolickiej Unji. W ostatnich dniach miało to miejsce w następujących miejscowościach: w Mogilnie i Gębicach.

Dnia 12 bm. Zw. L. N. zwołał w Mogilnie wiec przedwyborczy. Na wiecu tym przemawiał czołowy kandydat listy nr. 24 na okręg gnieźnieński, p. Lewandowski z Bydgoszczy. Wiec ten przemienił się w wielką manifestację na rzecz Katolickiej Unji. Około 1000 osób oświadczyło się, że będą i należy głosować na listę nr. 30. Na wiecu tym przemawiał między innymi p. Gawrych z Gniezna. Mówca oświetlił rzeczowo działalność partyjną Zw. L. N. i zwrócił szczególną uwagę na to, że Zw. L. N. przyczynił się do zalegalizowania listy komunistycznej. Zebrani w sposób bardzo dosadni dali wyraz swoim uczuciom wobec znajdujących się na sali członków Zw. L. N., następnie uchwalili rezolucję, w której podkreślono, że jedynie Katolicka Unja może mieć zaufanie społeczeństwa wielkopolskiego.

Podobnie rzecz miała się w Gębicach, gdzie wiec Zw. L. N. zmienił się również w manifestację na cześć listy nr. 30. Po przemówieniach pp. Habla, Rakowieckiego, nauczyciela Magera i Gawrycha zebrani oświadczyli się solidarnie za Katolicką Unją.

Fakty te świadczą wymownie, że całe społeczeństwo wielkopolskie pójdzie do wyborów pod sztandarem Katolickiej Unji.

Olbrzymi wiec w Rawiczu.

1600 osób oświadczyło się za listą nr. 30.

W sali Strzelnicy odbył się wielki wiec Katolickiej Unji, na który przybyło około 1600 osób. Wiec zagaił p. Świetlik, referaty wygłosili pp. Pawlicki i Macioszczyk z Poznania. Mówcy wskazywali, że powstanie Katolickiej Unji jako bloku ponadstanowego, opartego na zasadach nauki Kościoła katolickiego, było nakazem państwowo-twórczej idei. Po przemówieniach i rzeczowej dyskusji zebrani powzięli uchwałę, w której podkreślono, że wszystkie stany poprą zgodnie w wyborach Katolicką Unję.

Sarnawa.

Na wiecu Katolickiej Unji, przy udziale przeszło 400 zebranych, referenci z Rawicza i Poznania wygłosili przemówienia, w których zwrócili uwagę na cele i zadania programowe Katolickiej Unji. Podczas rozprawy poszczególni mówcy bardzo krytycznie przemawiali przeciwko działalności Zw. L. N., a między innymi pp. Bątkiewicz, Zieliński, Malak, Michalak i inni. W rezultacie uchwalono rezolucję (na przeszło 400 zebranych 4 głosy padły przeciw rezolucji), w której zebrani popierają energicznie Katolicką Unję, która dąży do urzeczywistnienia postulatów katolicko-narodowych oraz gospodarczych, zarówno sfer przemysłowo-rzemieślniczych, kupieckich jak i rolniczych i stanu urzędniczego. Po wiecu wybrano osobny komitet organizacyjny, do którego weszli między innymi pp.: Bątkiewicz, Brzeskwiniewicz, Müller, Gubiński, Mądry, Furmanowicz, Biskupski, Straburzyński, Mielcarek oraz cały zarząd Tow. Przemysłowców w Sarnowie. Wiec zakończono okrzykiem na cześć Prezydenta Rzplitej.

Szubin.

Na wiecu Katolickiej Unji, któremu przewodniczył znany działacz i obywatel miejscowy, p. J. Bębnista, wygłosili przemówienia kandydaci z listy Katolickiej Unji, pp. Sokołowski i Sikorski. Na wiecu było obecnych zgóra 600 osób. Mówcy bardzo krytycznie omówili działalność stronnictw politycznych i wypowiedzieli się przeciwko złem metodom przedwyborczem Zw. L. N., Chrz. Dem. i „Piasta“. Szczególne wrażenie wywołało przemówienie burmistrza z Rynarzewa, p. Tomaszewskiego, który nawoływał do zgody i jedności narodowej oraz do głosowania na listę nr. 30. Po wiecu dokonano wyborów uzupełniających do Komitetu Wyborczego i w rezultacie wybrano pp. Ciesielskiego (Barcin wieś) i Pawlickiego (Głąbin).

Endecja zdobywa sojuszników.

Dziennik p. Teski, który dotąd prowadził walkę na śmierć i życie z Endecją, staje się mimowolnym sojusznikiem brzydkiej antypaństwowej roboty endecji, zamieszczając w imię walki z Katolicką Unją Ziem Zachodnich rozmaite elaboraty endeckich menerów.

Niejakiś Władysław Kośmicki zamieścił bowiem („Dziennik“ powtórzył) światowej mądrości oświadczenie, że **„zrywa wszelkie dotychczasowe stosunki z Unją Gospodarczą“** — zapomniawszy dodać tylko, dlaczego, a mianowicie, że i jemu zdawało się, jak wielu innym, że jest jedynem rozumnem stworzeniem, mającem „kwalifikacje“ na posła — a „Unja“ tego nie chciała uznać.

Tak, tak, są ludzie, których praca społeczna ograniczała się jedynie do walki o zaszczyty i honory, i którzy dla tych honorów zaprzepaszczają interesy rzemieślnicze. Zresztą jest przysłowie: „Z próżnego nie naleje“.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Udostępnienie kredytów rzemieślnikom.

Doniosłe uchwały Dyrekcji Banku Gospodarstwa Krajowego.

W dniu 8 stycznia rb., podczas Zjazdu Stanu Średniego, Prezes Banku Gospodarstwa Krajowego, gen. Górecki, złożył oświadczenie, iż ta największa państwowa instytucja kredytowa przedsięweźmie szereg zarządzeń celem ułatwienia rzemiosłu korzystania z pomocy kredytowej.

A co oświadczył nam w tej sprawie naczelnik wydziału B.G.K. dr. Garb...

„Stan Średni korzystał dotychczas z pomocy kredytowej głównie za pomocą kas komunalnych. Na dzień 31 grudnia 1927 r. 128 kasom zostały przyznane kredyty w wysokości 8.165 tys. złotych, wykorzystane zaś w sumie 4.973 tys. Ponadto 17 kasom rzemieślniczym przyznano kredyt redyskontowy w sumie 975 tys. złotych.

Ogólny kontyngent kredytowy dla kas komunalnych i rzemieślniczych wynosi 12 miljonów złotych, z czego wyczerpano zaledwie 9 miljonów złotych.

Czemu przypisać tak małą cyfrę kredytów wykorzystanych?

Przyczynę tak małego zainteresowania kredytami B.G.K. należy przypisać tej okoliczności, że rzemiosło nie może korzystać tylko z kredytu trzymiesięcznego, gdyż poszukuje kredytu długo-terminowego.

Chcąc pomóc rękodzielnictwu, Dyrekcja Banku Gospodarstwa Krajowego obniżyła stopę dyskontową dla rzemiosła z 8¾ do 8% od dnia 11 lutego rb. oraz zmieniła warunki dyskonta weksli rzemieślniczych.

W myśl tego będą przyjmowane przez kasy komunalne i rzemieślnicze weksle rzemieślnicze, których termin wynosi 6 miesięcy. Weksle te będą redyskontowane przez Bank Gospodarstwa Krajowego.

Poza tem Dyrekcja B.G.K. postanowiła udzielać krótko-terminowe pożyczki poszczególnym kasom komunalnym. Oszczędności na okres 10 kwartałów t. j. 2 i pół lat, które będą amortyzowane w równych kwartalnych ratach, oprocentowano 9% miesięcznie.

Z pożyczek tych może korzystać tylko rzemiosło i drobny przemysł.

Na kredyty te została przeznaczona kwota 2 miljonów złotych, która będzie powiększona w razie wyczerpania jej przez rzemiosło.

Rozdział tych kredytów przeprowadzi Centrala Banku Gospodarstwa Krajowego.

Jakie gwarancje będą wymagane przez Bank Gospodarstwa Krajowego?

Pożyczki terminowe będą udzielane na następujących warunkach:

Kasy komunalne, których statuty przewidują odpowiedzialność gminy za wszelkie zobowiązania, otrzymywać je będą tylko za gwarancją wekslu kaucyjnego. Natomiast kasy, których statuty przewidują odpowiedzialność gminy tylko za wkładki oszczędnościowe, otrzymywać będą te kredyty jako wkładkę oszczędnościową.

Kto będzie rozdzielał te kredyty?

Dla rozdziału kredytów będą utworzone specjalne komitety przy komunalnych kasach oszczędności, do których zostaną powołani przedstawiciele poszczególnych branż rzemieślniczych. Przewodniczącym w komitecie będzie delegat B.G.K. — dodał na zakończenie nasz informator.

Ułatwienia, poczynione w akcji kredytowej dla rzemiosła, oraz obniżenie stopy dyskontowej, świadczą najlepiej, że pomoc kredytowa rządu dla rzemiosła weszła wreszcie na realne tory.

Nawozy sztuczne.

Państwowy Bank Rolny podaje ceny i warunki, na jakich rolnictwo korzystać może z kredytu nawozowego w sezonie wiosennym 1928 r. Nawozy dostarcza Państwowy Bank Rolny na kredyt, który spłacony być musi do dnia 1 listopada br. za azotniak, i do dnia 15 listopada za pozostałe nawozy. Oprocentowanie kredytu wynosi przy superfosfacie 8 i pół procent, przy innych nawozach sztucznych 9 procent w stosunku rocznym.

Ceny są następujące: azotniak krajowy i zagraniczny mielony 15—22 proc. 1.85 zł. za 1 kg procent azotu łącznie z opakowaniem brutto za netto franco wagon Chorzów, Gdańsk i stacje graniczne, azotniak granulowany 20—23 proc. 2.05 zł. za 1 kg, azotan amonu 1000 zł. za tonnę, saletra chorzowska 15.5 proc. 46 zł. za 100 kg, brutto za netto, nitrofos 16—18,5 proc. 3.10 zł. za 1 kg, siarczan amonu 20 proc. 43 zł. za 100 kg, kainit 303 zł. za 10 tonn luzem, kainit pylasty 420 zł. za 10 tonn luzem, sól potasowa 17—28 proc. 0 36 zł. za 1 kg, tomasyna 14—19 proc. za 1 kg. proc. łącznie z opakowaniem, franco wagon Gdańsk 0.63 zł., franco Tczew 0.66, franco Leszno i Nowy Bytom 0.74, franco granica luksemburska 0.47, superfosfat 16—18 proc. za 1 kg proc. 0.82 przy parytecie Tczew i Reda, a 0,86 przy innych parytetach; superfosfat kostny jest o 10 gr. droższy.

Ceny powyższe stosowane są przy dostawach całowagonowych i rozumieją się przeważnie franco wagon miejsce produkcji. Do powyższych cen dolicza się nagół jeszcze należność za opakowanie, t. j. beczki, skrzynki, worki itd.

Kartel włókienniczy w Łodzi.

Jak się dowiadujemy, w Łodzi zawiązany został kartel włókienniczy. Do kartelu przystąpiły następujące fabryki: Scheibler i Grohman, Poznański, Steinert, Krusche i Ender (Pabjanice), Karol Ender S.A., Ludwik Ender S.A. (Zawiercie). Poza kartelem stoi jeszcze Widzewska Manufaktura.

Działalność nowozawiązanego kartelu włókienniczego ujawni się na zewnątrz w tem, że ceny wyrobów włókienniczych mają być na wiosnę rb. podniesione o 18 proc.

Wszechświatowa produkcja cukru.

Według ostatnich szacowań wszechświatowa produkcja cukru z kampanji 1927-28 wynosi 26.221.000 tonn. Europa wyprodukowała w kampanji 1927-28 — 8.034.000 tonn wobec 6.913.000 tonn w roku ubiegłym. Ogólna produkcja cukru buraczanego szacowana jest na 9.168.000 tonn wobec 7.874.000 tonn w kampanji ubiegłej, a produkcja cukru trzcinowego na 17.053.000 tonn wobec 16.839.000 t w roku ubiegłym.

Kawa w karnawale.

Na światowym rynku kawy utrzymuje się nadal tendencja mocna, pomimo, że naprzykład przeciętny zbiór kawy w Brazylji przewyższa dość znacznie konsumcję. Przyczyna mocnej tendencji jest silne stanowisko producentów kawy i największych hurtowników, którzy nie zgadzają się ani na obniżenie cen, ani też na ulgi w płatnościach. Światowa konsumcja kawy w r. 1926-27 wynosiła według prowizorycznych obliczeń 21.250 tys. worków, a na rok 1927-28 obliczona jest na 22 milj. worków. Producenci liczą się z poważnym wzrostem konsumcji w najbliższych latach.

Na rynku krajowym ruch w dziale kawy w związku z sezonem karnawałowym dość znacznie się zwiększył. Warunki płatności u hurtowników zmianie nie uległy i wynoszą nadal 25 proc. należności gotówką przy zamówieniu, 20—25 proc. gotówką przy odbiorze, reszta na weksle z terminem do 2 miesięcy, lub rachunki otwarte do 2 tygodni.

Notują w Warszawie franco skład odbiorcy, na prowincji zaś franco fracht Warszawa za 1 kg w złotych: kawa surowa Rio typ 5 — 4.60—4.80, Rio typ 6 — 4.50, Rio typ 7 — 4.45, Capitania I — 4.75, Santos Superior 5.80, Guatemala 7.05, Maragogype I — 10.75 do 10.90, Maragogype II — 8.05, Rio maragogype 8.00, Costarico 8.90—9.10, Columbus Hochland 7.75, kawa palona jednej z większych hurtowni: Guatemala 8.75, Maragogype I — 13.55, Maragogype II — 10.00, Santos Superior 7,15, Rio special 5.50.

Kurs meljoracyjny

dla mierniczych O. U. Z.

W związku z przebudową ustroju rolnego w Polsce, na jedno z czołowych miejsc wysuwa się sprawa meljoracji. Przy dokonywanych przez urzędy ziemskie pracach agrarnych zachodzi dość często konieczność przeprowadzenia łącznie z temi pracami prac meljoracyjnych, w szczególności zaś odwodnienia podstawowego i odprowadzenia wody powierzchniowej, bez czego prace takie, jak scalanie lub parcelacja, w pewnych wypadkach nie mgą być zgoła wykonane, w innych zaś wypadkach — wykonane nie dadzą większego efektu i spodziewanych dla rolników korzyści. To też minister reform rolnych, przywiązując dużą wagę do przeprowadzania meljoracji na terenach, podlegających przebudowie ustroju rolnego, kładzie szczególny nacisk na to, aby tempo prac meljoracyjnych dostosowane było do tempa innych prac agrarnych. Stoi temu na przeszkodzie głównie brak fachowych sił technicznych, który dotkliwie daje się odczuwać, zwłaszcza ostatnio po uruchomieniu przez rząd znacznych kredytów na cele meljoracyjne.

Pragnąc częściowo temu zaradzić, ministerstwo reform rolnych organizuje specjalny 7-tygodniowy kurs meljoracyjny dla mierniczych O.U.Z., którzy ukończyli średnie szkoły miernicze nabyli w tych szkołach w pewnym zakresie wiadomości melojracyjne. Wyszkoleni na kursie mierniczy będą mogli być użyci do prac meljoracyjnych, prowadzonych przez Urzędy Ziemskie, w szczególności zaś do wykonania zdjęć i pomiarów dla celów melojracyjnych.

Kurs obliczony jest na 45 słuchoczów i uruchomiony zostanie za kilka dni przy Państwowej Szkole Mierniczej w Warszawie. Sprawowanie nadzoru nad kursem minister powierzył naczelnikowi wydziału meljoracyjno-budowlanego ministerstwa reform rolnych p. Michalskiemu.

„Warta" na morzu Śródziemnem.

„Warta", największy statek przedsiębiorstwa państwowego „Żegluga Polska", odbył ostatnio bardzo efektowną podróż do Morza Śródziemnego, przyczem odwiedził cały szereg portów na północnem i północno-zachodniem wybrzeżu Afryki.

Po przybyciu do Katanji i po wyładowaniu węgla, przywiezionego z Anglji, „Warta" 28 stycznia udał się do Staxu, gdzie przyjął na swój pokład 2950 tonn fosfatu, poczem 29 stycznia udał się po dalszy ładunek do portu Bone w Algierze. W Bone zabrał ładunek 256 tonn tytuniu, następnie odpłynął do Oranu, gdzie znów przyjął 253 tonny tytuniu i 12 tonny surowca do fabrykacji korków do butelek. Z Oranu „Warta" udał się do portu Nemours, tam przyjął ładunek 100 tonn trawy morskiej, następnie minął Gibraltar i zawitał jeszcze do Casablanca (północno-zachodnie wybrzeże Afryki, od strony Atlantyku). W Casablanca „Warta" przyjął jeszcze 100 tonn trawy morskiej i następnie z całym ładunkiem udał się w drogę powrotną do Gdańska.

W niedługim czasie kursować będą stale do Morza Śródziemnego jeszcze dwa statki „Żeglugi Polskiej" (po 5000 tonn każdy).

Wraz z „Warta" stworzą one regularną linję śródziemnomorską.

Z giełdy. (A. W.)

WALUTY.

Warszawa, 15. 2. Dolar urzędowo 8.88, prywatnie 8.88½.

Gdańsk, 15. 2. Za 100 guld. loco Gdańsk 57.57 do 57.68, przekaz na Warszawę 57.47—57.63; dolar w stosunku do zł. 8.90½, za 100 guld. przywatnie 172.98—173.65, dolar w stosunku do guld. 5.1260 do 5.1390.

Jak to niebobrze, jeżeli kto nie umie obchodzić się z bronią i poleruje ją w nieodpowiedniej chwili.

Kij ma dwa końce, czyli nie głoś metod, które są szkodliwe.

Tczew, 14. 2. (Tel. wł.) Wczoraj odbył się w Subkowach wiec komitetu katolicko-narodowego. W czasie dyskusji, po referacie, gdy zaczął przemawiać redaktor „Pielgrzyma“. Lewandowski, i począł krytykować obecny rząd, wdarła się na podjum grupa ludzi, która chciała Lewandowskiego usunąć. Lewandowski dobył rewolweru z zamiarem strzelania. Przyjaciele polityczni Lewandowskiego przeszkodzili temu. Niemniej oburzyło to do tego stopnia opozycjonistów, że dopadłszy Lewandowskiego, pobili go do nieprzytomności. Kres awanturom położyła policja, rozwiązując wiec.

Kłamstwa Januszewskiego.

„Kandydat na posła z listy „Piasta“. Januszewski, zarzucił publicznie na wiecu w Pruszczu, że czołowy kandydat na posła z listy Unji, p. Grobelny z Grudziądza, przystąpił jedynie dla tego do unitów, ponieważ owjewoda Młodzianowski zagroził mu, jako przewodniczącemu Izby Rzemieślniczej, odebraniem kredytów na wypadek, gdyby odmówił przyjęcia kandydatury.“

Że powyższe jest w najwyższym stopniu oszczerstwem, to najlepszym dowodem fakt, że p. Grobelny nie jest czołowym kandydatem na żadnej liście okręgowej. Nie nasza rzecza jest stwerdzać, że p. Januszewski naraża się na proces.

Wiadomości z Radzyna

(Od wł. koresp. „Gońca Nadwiślańsk.“)

Radzyn, 14 lutego.

— **Akademja papieska.** W niedzielę, dnia 12 lutego br. urządził ks. radca Wojciechowski popołudniu o godzinie 5-ej w sali p. Niedzielskiego „Akademję papieską“.

Na wstępie zadeklamowała jedna z członkiń Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej, poczem chór kościelny przy Młodzieży Żeńskiej odśpiewał pieśń kościelną.

Po deklamacji dwóch członków z Młodzieży męskiej, przemówił ks. radca Wojciechowski na temat, związany z uroczystością. Po następnej deklamacji i śpiewie hymnu papieskiego wygłosił ks. Lewandowski, patron młodzieży polskiej, wykład, ilustrowany przezroczami pt. „Lourdes“.

— **Z ruchu przedwyborczego.** W sobotę, dnia 11 bm. wieczorem urządziła N. D. „wielki“ wiec przedwyborczy Komitetu Wyborczego Katolicko-Narodowego. Obecnych było mniejwięcej 150 słuchaczy, lecz nie zwracano szczególnej uwagi na mowy prelegentów, pp. Sołtysiaka i Mazura, gdyż mowy te nie trafiły do przekonań tut. ludności. Wogóle zdaje się, że endecja w Radzynie powodzenia mieć nie będzie.

W następną niedzielę, dnia 12 bm. urządziła wiec przedwyborczy Narodowa Partja Robotnicza, na którym mówił przy obecności około 350 słuchaczy b. poseł Reder z Grudziądza. Z początku pewne odłamy odnosiły się przychylnie wobec mów p. Redera, jednakże później „popsuł“ trochę harmonję mówca P. P. S., lecz i ten, zamiast wysłuchać po swej przemowie odpowiedzi prelegenta, zwiał z sali jak tchórz, uprowadzając garstkę zwolenników. Znaczyło to, że nie chciał on wysłuchać, albo raczej dać wysłuchać swoim zwolennikom zarzutów przeciw P. P. S. Tchórza łatwo się pozna.

Wiadomości z Tucholi

(Od wł. koresp. „Gońca Nadwiślańsk.“)

Tuchola, 14 lutego.

— **Walne zebranie Sokoła** odbyło się w poniedziałek 13 bm., w sali p. Marjanowskiego. — Przewodniczył p. dr. Preis. Obecnych było przeszło 30 członków. P. prezes złożył krótkie sprawozdanie z czynności towarzystwa w roku ubiegłym, z czego wynika, że towarzystwo liczyło blisko 80 członków, odbyło 11 zebrań, wzięło udział w zjeździe okręgowym Sokola.

W dalszym ciągu obrad przystąpiono do uzupełniających wyborów członków zarządu. Z powodu nieobecności na zebraniu wykluczono z zarządu p. Górnego Maksymiljana, a wybrano w jego miejsce p. Praśniewskiego. Nowy zarząd przedstawia się następująco: pp. dr. Preis, Praśniewski, Kamiński, Porządek, Fabisiak, Matysiak, Piskozub Muszyński, Marjanowski, Wilaut. Sąd honorowy: pp. star. Tolik, prof. Gus. i in. Na wniosek zarządu wykluczono z towarzystwa 18 członków z powodu nieuczęszczania na zebrania i niepłacenia składek (niektórzy od roku 1924!)

P. prezes zakomunikował, iż p. por. Kamiński zamierza urządzić kurs P. W., jednak pod warunkiem, że zgłosi się najmniej 15 członków. W zasadzie zgodzono się na ten projekt z warunkiem jednak, że ćwiczenia będą się odbywały w godzinach wieczornych.

W wolnych głosach omawiał p. prezes sprawę finansową towarzystwa. Zaznaczył, iż w czerwcu br. odbędzie się w Tucholi zlot okręgowy, że potrzebne są na to fundusze, zwłaszcza na wykończenie placu sportowego. Uchwalono urządzić na ten cel przedstawienie.

Wiadomości ze Starogardu.

(Kor. wł. „Gońca Nadw.“)

— *Endecja umizguje się do Koła Polek.* W ubiegłym tygodniu endekowie zarządu wyborczego Bloku Katolicko-Narodowego urządzili zebranie ściśle tajne i dostępne jedynie dla zaproszonych gości.

Zebrała się nieliczna garstka fanatycznych zwolenników endecji, aby radzić nad wyborami. Postawiono w skład komitetu wyborczego kooptować jeszcze kilka osób, między innymi ks. wik. Rynakowskiego i sekr. Koła Polek p. Wienckiewiczową.

Tutejsza enedecja zabiega gorliwie o uzyskanie większej ilości głosów kobiecych. Zarząd Koła Polek w sprawie wyborczej zwołał już swego czasu nadzwyczajne zebranie, na którem wysunięto myśl zwołania wieca kobiecego. Na zebranie to jednakże przyszła tak nikła ilość członkiń, że narazie nic konkretnego nie uchwalono. Usiłowania zarządu Koła Polek zepchnięcia tej organizacji w objęcia endecji, spełzły na pewno na panewce.

Członkinie tej największej w Starogardzie organizacji kobiecej, bo omal wyłącznie żony rzemieślników i robotników, mężowie których będą głosowali bądź na Unję Ziem Zachodnich, bądź na N. P. R. Czy ojcom endecji w naszem mieście się zdaje, że zdołają przekabacić na swoją wiarę większą ilość kobiet w naszem mieście? Jeśli Zarząd Koła Polek nie zejdzie z fałszywej drogi, jaką sobie obrał, to może wkrótce b. żałować swego kroku. Istnieje uzasadnione prawdopodobieństwo, że narodowa ta kobieca organizacja podzieli smutne losy tutejszej chadecji, inaczej mówiąc, rozbije się na dwa obozy. Po jednej stronie pozostaną generałowie bez wojska, po drugiej wojsko bez swych przywódzców, świeżo nawróconych na wiarę endecką.

Sprawy wojskowe załatwiane bezpośrednio przez P. K. U.

Do M. S. Wojsk. wpływa bezpośrednio od petentów znaczna ilość próśb, dotyczących odroczeń służby wojskowej, przedwczesnego urlopowania, przesunięcia terminów wcielenia, zezwoleń na otrzymanie paszportów zagranicznych, zwolnień od powszechnego obowiązku służby wojskowej z tytułu ubiegania się o obywatelstwo obce, zezwoleń na wstąpienie do Francuskiej Legji Cudzoziemskiej itp.

Prośby te, w większości wypadków nie poparte żadnymi dokumentami, nie mogą ze względów formalnych uzyskać rozstrzygnięcia w M. S. Wojsk. i M. S. Wojsk zmuszone jest te prośby odsyłać do podległych sobie władz wojskowych wzgl. administracyjnych, celem dokładnego zbadania stanu rzeczy.

Procedura ta, w zależności od sprawy i oddalenia danego urzędu wojskowego lub cywilnego od Warszawy, trwa często kilka tygodni, co nie leży w interesie petenta i powoduje składanie przez niego nowych próśb, a nawet i interwencję osobistą, związaną z bezcelowym zupełnie przyjazdem do M. S. Wojskowych.

W związku z powyższem podaje się do wiadomości, że wszystkie prośby, kierowane przez petentów bezpośrednio do M. S. Wojskowych, będą zwracane petentom bez rozpatrzenia z nadmienieniem, że prośbę do M. S. Wojskowych należy wnosić bezwzględnie za pośrednictwem właściwej P.K.U.

Obowiązkiem P.K.U. będzie rozpatrzenie wniesionej prośby i o ile załatwienie jej będzie przekraczać kompetencje P.K.U., skierowanie do władz przełożonych do decyzji.

Jednocześnie nadmienia się, że rozpatrywanie i badanie próśb, dotyczących odroczeń służby wojskowej (jedynie żywiciele, kierownicy odziedziczonych gospodarstw rolnych, uczniowie, studenci, duchowni, terminujący w rzemiośle) należy do **wyłącznej** kompetencji władz administracyjnych I instancji (w Warszawie, Łodzi, Wilnie — Komisarjat Rządu, w większych miastach b. zaboru pruskiego — magistraty, i na prowincji — starostwa) przesyłanie zatem tych spraw do władz wojskowych chybia celu i powoduje tylko niepotrzebną zwłokę w załatwianiu.

Dowódca Okręgu Korpusu Nr. VIII
(—) Leon Berbecki, Gen. Dyw.

Tabela

wygranych loterji fantowej legji inwalidów Wojsk Polskich.

(Ciąg dalszy.)

5899	5907	24	38	46	55	56	59	60	67	75
84	90	6000	21	33	40	51	61	6070	79	86
92	6103	9	17	32	45	58	70	88	96	6213
25	47	60	79	87	6316	26	33	51	67	78
88	99	6412	20	33	43	50	62	75	88	95
6503	11	15	16	22	37	50	60	79	6601	4
10	18	31	41	49	59	66	77	6701	26	43
51	66	85	89	90	6802	9	10	19	23	29
35	46	70	79	92	99	6910	22	32	39	51
54	60	67	85	86	87	7001	5	15	77	89
98	7106	33	40	45	64	77	88	99	7200	11
12	44	59	77	88	96	7301	10	16	32	44
54	63	70	82	90	99	7407	16	30	39	47
48	49	61	73	82	99	7505	12	22	27	38
56	72	81	92	7601	11	20	39	49	57	70
80	91	7700	22	28	38	47	53	68	79	91
7801	3	13	23	33	45	60	77	86	96	7901
11	26	43	51	52	54	67	84	8007	12	16
23	31	38	44	52	64	73	80	82	86	89
97	8101	11	20	27	40	50	59	67	77	84
89	98	8202	7	15	23	29	36	42	51	60
69	74	84	93	8302	9	23	33	47	57	62
67	76	84	89	8400	2	10	17	32	44	55
63	70	81	93	99	8506	7	13	19	28	63
8600	6	17	27	37	47	54	58	69	84	92
8701	3	7	13	17	22	26	31	32	42	46
58	65	82	96	97	8800	4	11	13	15	24
32	42	49	59	66	72	79	87	92	99	8905
10	17	23	29	40	52	57	63	69	76	78
84	91	97	98	9009	17	29	36	44	54	63
71	9107	21	31	39	53	60	69	79	86	99
9206	13	18	19	25	34	40	44	53	69	76
83	88	94	9306	15	24	29	33	37	44	49
54	55	64	70	75	83	92	9414	26	55	74
91	9500	35	46	61	66	74	99	9609	16	29
9664	75	79	88	9704	15	20	32	42	54	61
71	9800	12	20	29	37	44	56	67	76	83
90	9902	30	32	35	46	66	70	10000	8	13
20	22	42	52	66	70	90	100	10	18	26
33	41	48	53	65	78	86	94	214	23	28
33	40	43	54	66	76	91	307	21	28	37
47	53	61	71	77	86	92	98	411	23	37
44	56	73	500	2	15	20	29	40	49	56
60	73	82	99	604	10	17	28	35	40	51
60	71	72	77	88	93	99	707	14	22	29
37	46	54	62	71	77	93	801	9	17	27
33	40	47	55	61	66	72	79	86	92	99
911	18	24	30	36	41	50	57	62	71	82
85	92	99	11001	6	31	40	54	69	78	83
84	94	109	16	23	32	41	48	49	50	80
91	204	12	13	14	15	22	32	37	39	47
55	65	76	88	301	10	24	39	48	63	98
408	14	24	31	36	41	48	510	22	37	46
59	75	614	20	32	50	57	706	14	25	44
58	69	77	93	808	18	33	45	58	71	83
911	29	38	58	62	83	98	12004	11	16	27
34	42	49	55	59	60	70	79	87	97	107
16	45	46	50	60	62	67	72	88	94	202

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Mord w pociągu na linji Lwów - Kraków.

W pociągu zamordowano kobietę i wyrzucono ją przez okno.

Kraków, 14. 2. Wczorajszym nocnym pociągiem osobowym Nr. 30, zdążającym ze Lwowa do Krakowa, jechała pewna kobieta, zajmując miejsce w przedziale dla pań II kl.

W coupe oprócz niej, nie było nikogo.

W Jarosławiu przechodzący konduktor widział pasażerkę jeszcze w przedziale.

Między Jarosławiem a Przeworskiem rozegrała się krwawa tragedja, która dotychczas okryta jest mgłą tajemnicy.

Oto w Przeworsku zauważono wielki nieład w przedziale, rzeczy porozrzucane, a futro pasażerki, zwisające z dachu.

Po właścicielce wszelki ślad zaginął.

Równocześnie jedna z małych stacyjek, na których pociąg się nie zatrzymuje, telefonicznie dała znać urzędowi kolejow. w Przeworsku, że na torze kolejowym leżą zmasakrowane zwłoki kobiety.

Ma się tu do czynienia niewątpliwie z bestjalskim napadem bandyckim, w którym udział wzięło przypuszczalnie więcej, niż jeden opryszek. Wskazują na to ślady na dachu pociągu.

Bandyci po obrabowaniu swej ofiary, musieli zwłoki wyrzucić na tor kolejowy, spłoszeni zaś może przez nadchodzącego konduktora, porzucili futro w pośpiechu ucieczki.

Narazie brak szczegółów.

Policja prowadzi w tej sprawie energiczne śledztwo, które niewątpliwie wykryje sprawców tego rabunkowego napadu.

Konkursa hippiczne

8 pułku Strzelców Konnych w Chełmnie.

Stale i pomyślnie rozwijający się sport konny, znajduje coraz więcej zwolenników i sympatyków, zwłaszcza w sferach wojskowych. Kawalerzyści polscy z prawdziwem zamiłowaniem poświęcają temu sportowi wiele czasu, osiągając w nagrodę jaknajwiększe sukcesy, bądź to w kraju, bądź też za jego granicami.

To też armja nasza chwalebnie przekazuje historji tradycję o najlepszej kawalerji polskiej.

Stacjonowany w Chełmnie 8 pułk Strzelców konnych, dzielnie idąc śladami swych historycznych towarzyszy, wystąpił z popisem, uwieńczonym pięknymi rezultatami. W ładnym niewielkim maneżu koszarowym, zgromadzili się liczni miejscowi mieszkańcy oraz cały zastęp wojskowych z rodzinami, pomiędzy którymi byli obecni. Komendant garnizonu i dowódca 8 p. Strzelców konnych pułk. Wzacny, Dowódca 66 p. p. ppułk. Adjukiewicz, Komendant Korpusu Kadetów Nr. 2 pułk. Czybunia, hr. Pusłowski, p. Szczerbiński i inni.

Przed rozpoczęciem popisów czterech trębaczy przy akompanjamencie kotłów odegrało fanfarę, poczem nastąpiły popisy oficerów. W skokach na 10-ciu przeszkodach, o wysokości 1.10 m I nagrodę zdobył por. Czechowski na „Mrówce“, II — por. Ossowski na „Oszczepie“, III — ppor. Kłosowski na „Ewie“, IV — por. Ciechanowski na „Kalwinie“.

Piękne nagrody, dar pań wojskowych, wręczyła zwycięzcom p. majorowa Skargowa. Nastąpił bardzo interesujący bieg gońca z meldunkiem, który w biegu musiał pokonywać różne przeszkody i napady: broniąc i atakując lancą, pałaszem i karabinkiem. I nagrodę otrzymał plut. Mankiewicz, przebywając przestrzeń w 1 minucie 14 sek., II — kapral Naukampf w czasie 1.29.2, III — kapral Płoskoński w czasie 1.30 sek.

Poczem nastąpiła Gymkhana dla żołnierzy, ułożona w nader dowcipny sposób, albowiem każdy żołnierz, oprócz jazdy, wiózł w menażce wodę, jadł, palił papierosa, rozsiodłał konia i t. p. ucieszne „kawały“. I nagrodę otrzymał st. strzelec konny Balik, II — st. strz. kon. Krobiak, III — st. strz. Krawiec.

Następnym punktem popisów była walka pióropuszy — z każdej strony po 4 jeźdźców. Walka polegała na ścięciu rapirem pióropusza, umocowanego na głowie przeciwnika. Zwyciężyli czerwoni po długiej walce, zwłaszcza z pozostałym jednym niedobitkiem białych, którego atakowało trzech czerwonych.

Popisy zakończyła świetna woltyżerka żołnierzy na czterech koniach, doskonale tresowanych przez wachm. Fiałkowskiego. Komendantem w jeździe sztucznej był kapral Inglik.
cerskiego zebranie towarzyskie z tańcami.

Po zawodach odbyło się w salach Kasyna Ofi-

Wiadomości z Pomorza.

SZEMBRUK.

— Z życia Wojaków. W niedzielę 2 lutego br. obchodziło miejscowe Tow. Powst. i Wojaków 5-lecie swego istnienia, gdyż założone zostało w dniu 2 lutego 1923 r.

Pięcioletnią rocznicę założenia obchodzono uroczystem posiedzeniem, bezpośrednio po nabożeństwie na salce parafjalnej, które zagaił druh prezes Wasiniewski odpowiedniem przemówieniem, zaś druh sekretarz Korpys zdał krótkie sprawozdanie z rozwoju Tow. w ciągu ubiegłego pięciolecia.

Towarzystwo liczyło przy założeniu 22 członków obecnie zaś liczy ich 54. Największy rozwój Towarzystwa datuje od roku 1927, gdyż przystąpiło do niego w tym roku 14 nowych członków. W roku 1927 dokonano też szeregu ważnych prac, z których najważniejsze, to pobudowanie własnym kosztem własnej strzelnicy wojackiej, zorganizowanie własnej orkiestry, dla której kosztem Towarzystwa dokompletowano instrumenty.

Pod sztandarem Towarzystwa skupiają się obecnie wszyscy prawi obywatele-polacy. Większość ich to miejscowi rolnicy, bo 30-tu, dalej urzędnicy — 14-tu i reszta rzemieślnicy i robotnicy rolni.

Szkoda tylko, że niektórzy obywatele (rzekomo najwięksi patrjoci), którzy z racji zajmowania ich stanowisk zamiast popierać cele i dążenia Towarzystwa, na niwie narodowej i społecznej, odnoszą się do niego z dziwną wprost obojętnością, stroniąc od zebrań i uroczystości wojackich, snać nie mając zrozumienia o zadaniach Towarzystw Wojackich.

Na walnem zebraniu, które odbyło się w styczniu b. r., wybrano nowy zarząd Towarzystwa, jak następuje: prezes druh Wasiniewski (ponownie), sekretarz druh Korpys (ponownie), skarbnik druh Widawski (ponownie), komendant druh Rafiński, ref. oświat. druh Goliński zast. prezesa druh Lisiewicz Jan, zast. kom. druh Szmytkowski.

LINOWO.

— Uroczysta akademja ku czci Ojca Św. W niedzielę, dnia 12 bm. obchodziło Tow. Młodzieży uroczystą akademję na cześć 6-letniej rocznicy intronizacji J. Świątobliwości Papieża Piusa XI. Z powodu braku odpowiednich ubikacyj w miejscu samem, odbyła się akademja na sali w Boguszewie. Pan prezes Kruth przywitał gości i w bardzo dobitnych słowach scharakteryzował znaczenie dnia oraz ideologji towarzystwa. Słowa swoje kończył wniesieniem toastu na cześć Papieża i Pana Prezydenta. Stosowny referat na temat: „Nieomylność Kościoła katolickiego w nauczaniu wiary i obyczajów“ wygłosił p. prof. Bieliński z Grudziądza. W końcu zajął głos ks. proboszcz Brucki. Wyraził uznanie szczególnie p. prezesowi Kruthowi za tak trudną, ale płodną pracę, dyrygentowi chóru kościelnego, oraz wszystkim, którzy do podniesienia uroczystości się przyczynili.

Wiele upodobania znalazły wygłoszone pieśni przez chór kościelny pod batutą miejscowego organisty. Niestety, nie obeszła się bez ujemnych wrażeń, bo miejscowi niektórzy obywatele nie poczuwali się do obowiązku brania udziału. pomimo, że uroczystość odbyła się w Boguszewie. Oczywiście posiadają mało zrozumienia dla spraw ideołowych.

Radio - Program.

Czwartek 16 lutego 1928.

WARSZAWA: 12 Czas. hejnał z Krakowa, kom. lotn.-meteor., nadprogram; 12.05—12.30 Odczyt: Przyroda i człowiek; 12.30 Koncert; 15—15.20 Kom. meteor., gosp., nadprogram; 16.25—16.40 Kom. harc.; 16.40—17.05 Odczyt: Nasz stosunek do świata zwierzęcego; 17.20—17.45 Wśród książek; 17.45—18.55 Audycja literacka; 19.05—19.15 Kom. roln.; 19.15—19.35 Rozmaitości; 19.35—20 Lekcja języka ang.; 20—20.30 Odczyt min. Staniewicza; 20.30 Koncert; 22—22.05 Kom. lotn.-meteor., czas; 22.05—22.20 PAT.; 22.20—22.30 kom. polic., sport., nadprogram; 22.30—23.30 Muzyka taneczna.

KRAKÓW: 16.40 „Pani w kąciku“; 17.20 Odczyt: Erotyczny pierwiastek w muzyce; 20.30 Koncert.

POZNAŃ: 14.00 Giełda pien.; 17.20 Odczyt: Prymat narodów w tennisie; 19.35 Odczyt: Wrażenia z Abisynji; 20.30 Koncert; 22.40 Muzyka taneczna z Carltonu.

MEDJOLAN: 1,5 kw. 315,8 m. 20.50 „Cyganerja“, opera.

KRÓLEWIEC. 4 kw. 329,7 m. 20.05 „Wesele Figara“ — opera.

STUTTGART. 4 kw. 379,7 m. 20.15 „Ostatni walc“ — operetka.

RZYM. 3 kw. 449 m. 20.40 „Panienka z kina“ — operetka.

STOKHOLM. 1.5 kw. 454,4 m. 20.25 „Bal maskowy“ — opera.

175 # Lekarz obłąkanych.

(Ciąg dalszy.)

— Przypominam sobie, widziałem już w Melun tę kobietę w czołnie „Piękna Eliza“, z panem Fabrycjuszem, z drugą panną i panem. Ją nazywali Matyldą. A rano, w dniu egzekucji, widziałem ją w oknie hotelu pod Wielkim Jeleniem. Do stu piorunów i ja pozwoliłem na ścięcie głowy niewinnemu, ja! a ocaliłem tę istotę, która zapewne wie bardzo dużo! A to śliczny ze mnie chłopak! Bałem się policji. Nieszczęśliwy człowiek życiem przypłacił moje milczenie. To podle, to nikczemnie z mojej strony! Dzisiaj znam już prawdziwego winowajcę i znam swój obowiązek. Kara dla złoczyńcy i rehabilitacja męczennikowi, oto teraz jedyny cel mojego życia! Sprawiedliwość zostanie dokonana, jakiem Klaudjusz Marteau.

XXX.

Mówiąc to marynarz, dużymi krokami przechadzał się po swoim pokoju, strasznie rozgorączkowany. Po trochu uspokoił się i uporządkował swoje myśli. Zwolnił kroku i nareszcie przestał chodzić zupełnie, mrucząc do siebie:

— Cierpliwości, Klaudjuszu! Nie unoś się. Nie spiesz się zanadto, to najlepszy sposób dojścia do celu! Co do oddania tego pudełka tej pani, a to co znowu? Nie zrobisz podobnego głupstwa. Przypadek daje ci w ręce nowy dowód zbrodni, równie przekonywający, jak pierwszy... Musisz to zachować!... A! panie Fabrycjuszu Leclère, szanowny mój chlebodawco, teraz jasno czytam w twoich kartach!... Zanadto się rozgadałem, kiedy cię wiozłem czołnem, w wigilję egzekucji w Melun... Odgadłeś, że jestem posiadaczem czegoś, coby cię zgubić mogło... Powiedziałeś sobie, że potrzebną ci jest broń przeciwko mnie i znalazłeś tę broń w mojej przeszłości... Dawny więzień, zdemaskowany przez ciebie, następnie otoczony udaną twoją łaskawością, nie zdawał ci się niebezpiecznym... Opłacasz moje milczenie stu dwudziestu frankami miesięcznie i zdaje ci się, że będę ślepy i milczący. Licz na to mój poczciwcze! Klaudjusz Marteau popełnił błąd, to prawda! Został skazany i odpokutował, ale nigdy nie był łotrem, a dziś jest uczciwym człowiekiem... Przekonasz się o tem, panie Fabrycjuszu, skoro powrócisz z Ameryki!... Czekam cię tutaj z niecierpliwością!

Po tym monologu ex-marynarz włożył blaszkę srebrną z literami F. L. do pudełka, zamknął je na kluczyk i schował do szuflady gęboko pod bieliznę.

Następnie poszedł do Laurenta.

Ten opowiedział, co się po jego odejściu stało zeszłej nocy i doręczył mu pięćset franków od pana de Langenois.

— Do pioruna! — wykrzyknął Klaudjusz, — wspaniałomyślny, jak książę ten przyjaciel ładnej damy!... Chowam pieniądze, a ciebie, panie Laurent, zapraszam na śniadanie, które funduję. Zgadzasz się pan....

— Jak zawsze!

— No, to w drogę!

— Gdzie pójdziemy?

— Do Suresnes, jeżeli zechcesz... do rybaka...

— Pieszo czy czołnem?

— Czołnem... wolę pracować rękami, niż nogami.

— Idę, przyjdź do przystani. Ja pójdę naprzód, żeby odwiązać łódkę.

W pięć minut później lekkie czółenko, popychane silnie wiosłami, leciało jak strzała do Suresnes.

* * *

Już dobrze dniało, gdy Frantz Rittner opuścił Renego Jancelyn. Na szczęście napotkał spóźniony powóz, powracający do remizy ze zmordowanym koniem, ale na obietnicę dobrego wynagrodzenia, zgodził się pojechać do Auteuil. Doktór, uważając za niepotrzebne budzenie stróża, nie zadzwonił do bramy głównej, lecz wszedł do siebie ową małą furtką od bulwaru Montmorency. Obszedł naokoło, dostał się do swojego pawilnu i wszedł do mieszkania. Myśl, że posiada w kieszeni paszport najzupełniej dokładny i zaufanie w ogromny majątek, jaki miał mieć z nowo zawartej spółki z Renem, oddalała od niego wszelkie troski. Przyszłość przedstawiała mu się w najpiękniejszych kolorach. Czuł jednakże zmęczenie. Położył się i zasnął snem twardym. Trochę przed dziesiątą obudził się nagle. Ktoś stukał do drzwi.

— Proszę wejść — zawołał, rzuciwszy okiem na zawieszony wprost łóżka zegar.

Wszedł jego pomocnik.

— Dzień dobry kochanemu panu — odezwał się Frantz do niego. — Wbrew mojemu zwyczajowi zaspałem dzisiaj... czy jest co nowego?

KRONIKA GRUDZIĄDZKA

W dniu imienin winszujemy:
Dziś: Czwartek. Juljannie.
Jutro: Piątek, Wincentemu.
Wschód słońca godz. 6 m 48 Zach. godz. 4 m. 51.
Wschód księżyca godz. 5 m 9 Zach. 12 m. 22.

Teatr Miejski.

Dziś premjera drugiej rewji, noszącej tytuł „Grudziądz szaleje“, w 3 aktach, 25 obrazach. Akt I — na Placu 23 Stycznia daje pole do flirtu latarni z księżycem, którzy ubolewając nad znikomościami tego świata, wśród tłumu ludzi zauważyli dobrych swoich znajomych, jak „Dyrektora Teatru“, „Pana Rozdorskiego“, „Pannę z Pomeranji“, „Konduktora tramwajowego“, „Pana Ałydkę z żoną murzynką“ i innych nam dobrze znajomych, którzy oczekując na tramwaj wśród zabawy udają się do teatru. Akt II — akcja odbywa się tak na scenie jak i na widowni, a nadobne artystki jako panienki z „Pomeranji“ rozdawać będą bezpłatnie kosmetyki z tejże fabryki. Akt III — przenosi nas do „Mazurki“, gdzie humor tryska animuszem szampańskim. W nowej rewji udział przyjmuje cały zespół teatru oraz sympatyczny balet Cassana a przygrywać będzie specjalnie skompletowana orkiestra 64 p. p. Dekoracje, kostjumy, jak i cała wystawa — nowe. Bilety w cenie od 1—4 zł. nabywać można w dziennej kasie, a w dniu przedstawienia od godziny 7-mej przy kasie teatru. Abonament ważny bezprocentowy.

Teatr „Qui pro Quo“. Zapowiedziany jest jeden występ w nadchodzący piątek artystów ulubieńców Warszawy w 2-aktowej rewji (18 obrazach), a wykonawcy to tuzy stolicy: Hanka Ordonówna, Fryderyk Jarossy, obok których wystąpią Hanka Zabojkina, Henryk Szatkowski, Bronisław Markiewicz, Piotr Barański i inni. Występ ten tak znakomitych artystów, którzy dadzą nam najnowsze szlagiery Warszawy, bezwątpienia zgromadzi doborową publiczność. Bilety w cenie od 2—8 zł. nabywać można w dziennej kasie.

„Dom Warjatów“ znajdzie się na repertuarze w sobotę po cenach najniższych od 40 gr. do 1.20 zł. Przewyborna farsa, wywołująca bezustanne wybuchy śmiechu, ostatnia sobota karnawałowa, ceny tańsze jak w kinematografję — to gwarancja, że sala będzie przepełniona.

Niedziela jak zwykle dwa przedstawienia, popołudniu o godz. 3 i pół, wieczorem o godz. 7 i pół.

Poniedziałek — „Dudek“, pełna humoru farsa, dostępna tylko dla dorosłych, o wykwintnym, iście francuskim dowcipie, ukaże się w poniedziałek z okazji kończącego się karnawału. Ceny miejsc wyjątkowo zniżone od 50 gr. do 2.— zł. Abonament ważny.

Pożegnanie karnawału i powitanie śledzia odbędzie się we wtorek. Wieczór ten pod znakiem zapytania — zapowiada się świetnie.

Kina.

— **KINO „APOLLO“** demonstruje tylko przez trzy dni wspaniały 9-aktowy dramat życiowy p. t.: **„Ofiary piekielnej intrygi“**, z uroczą Lią Marą w roli tytułowej. — W drugiej części programu wielka sensacja p. t.: **„Lwie serce“**, z Fredem Humes i Glorją Grej w rolach tytułowych.

— **„ZMARTWYCHWSTANIE“**, monumentalna epopea dobra i zła, niewinności i zepsucia, upadku i wyzwolenia duszy ludzkiej, podług nieśmiertelnego arcydzieła wielkiego myśliciela **hr. Lwa Tołstoja**, wyświetla dzisiaj i dni następne **Kino „Orzeł“**. W rolach głównych występują gwiazdy ekranu: Dolores del Rio i Rod la Roque. Film ten powinien każdy zobaczyć. — Jako nadprogram **„Legja inwalidów wojsk polskich we Lwowie“**. Początek przedstawień o godzinie 6 i 8.15. — W niedzielę o godzinie 2-giej przedstawienie dla młodzieży z Eddie Polo.

—o—

— BIURA Okręgowego Komitetu Wyborczego Katolickiej Unji Ziem Zachodnich znajdują się na ul. Mickiewicza 8, telefon 80 (lokal „Gońca Nadwiślańskiego“).

Do Okręgu Wyborczego grudziądzkiego nr. 30 należą powiaty: Grudziądz miasto i powiat, Świecie, Tuchola, Chojnice, Sępólno. Do biura Okręgowego Komitetu Wyborczego należy kierować wszelkie sprawy, związane z akcją wyborczą KATOLICKIEJ UNJI ZIEM ZACHODNICH.

— **ZJAZD RZEMIOSŁA.** Jak się dowiadujemy, w niedzielę dnia 19 lutego ma odbyć się w Grudziądzu wielki zjazd rzemiosła pomorskiego.

— **„ORLĘTA W GRUDZIĄDZU.** Dnia 19-go lutego br. (w niedzielę) urządzają opiekunowie VI drużyny harcerskiej imienia „Małoletnich obrońców Lwowa“ — przedstawienie sztuki 3-aktowej Felicji Żurowskiej „Orlęta“, osnutej na tle obrony Lwowa.

Na zakończenie przedstawienia nastąpią popisy chóru seminarjum pod znakomitą dyrygenturą prof. Dawidowicza — również gry towarzyskie i rozmaite niespodzianki.

Celem powyższej imprezy jest zdobycie funduszów na obóz letni dla harcerzy, a znana z ofiarności publiczność grudziądzka nie zawiedzie zapewne i wypełni po brzegi Dom Towarzystw przy ul. Moniuszki.

Początek punktualnie o godzinie 17-ej (5 popoł.). Kasa biletowa otwarta o godzinie 16-ej (4 popoł.)

— **REDUTA ARTYSTYCZNA W 64 P. P.** — Wśród powodzi zabaw kończącego się już karnawału, zapowiada korpus oficerski 64 p. p. redutę artystyczną, która odbędzie się w bajkę zamienionych salach kasyna oficerskiego 64 p. p. — w sobotę, 18 bm. Komitet zabawowy, chcąc nadać „Reducie“ charakter naprawdę artystyczny, stworzył przepiękną, tchnieniem historji owianą grupę z „trylogji“ Sienkiewiczowskiej. Najpiękniejsze postacie z historji kart roztoczą czar minionych, a tak pięknych lat, wskrzeszą postacie: Wołodyjowskich, Skrzytuskich, Kmiciców, Zagłobów, Longinusów. — Ponadto cały szereg atrakcji baletowych i chereograficznych. Początek zabawy obwieści wszystkim orędzie Komitetu, krystalizując program, charakter i cel zabawy. Zaproszenia na redutę już zoresłano.

— **NAJBLIŻSZA UCZTA DUCHOWA W GRUDZIĄDZU.** Towarzystwo Muzyczne urządza w sobotę, dnia 24 marca wieczorem o godzinie 20-ej w Teatrze Miejskim wielki koncert Szubertowski z udziałem orkiestry symfonicznej, złożonej z solistów cywilnych i wszystkich orkiestr wojskowych oraz orkiestry kameralnej.

Clou wieczoru stanowią: śpiewaczka operowa pani Ostaszewska-Kozłowska, oraz głośna sopranistka opery medjolańskiej i berlińskiej pani Marja Rischke. Przygotowania spoczywają w dzielnych rękach p. dr. Frendla, p. kapitana Dulina i p. dyrektora Tomaszewskiego.

Koncert ten będzie największą atrakcją bieżącego sezonu i zwabi niezawodnie tłumy do sali teatralnej. Czysty zysk przeznacza się na zakup potrzebnych instrumentów w Instytucie muzycznym.

Komitet honorowy tworzą pp. prezydent m. Włodek, dowódca garnizonu generał Rachmistruk, starosta Czarliński, mecenas Szychowski, prezes Izby Przem.-Handl. Czarliński, dyr. Grobelny i dyr. Czarnecki.

— **BAL KARNAWAŁOWY NA CEL DOBROCZYNNE.** Komitet Obywatelski urządza w sobotę, dnia 18 b. m. bal karnawałowy w pięknie udekorowanych salach „Bagateli“. Początek o godzinie 20-tej (8 mej wieczorem). Czysty dochód przeznacza się na bibljotekę dla naszej dzielnej Policji Państwowej.

Pospieszmy wszyscy licznie na ten bal, aby dać dowód naszej szczerej i niekłamanej sympatji dla naszej Policji Państwowej, która na taką życzliwość w pełni zasługuje.

— **„OSTATKI“ W SOKOLE ŻEŃSKIM.** Nasz Sokół żeński, który osławił się swemi dobremi poczynaniami, urządza w niedzielę dnia 19 b. m. w „Bagateli“ herbatkę.

Komitet zabawowy przygotowuje różne niespodzianki i zaprasza drużynę Sokolą miasta Grudziądza, jak i nie mniej zaproszonych gości, bo zabawa ta odbędzie się w ściśle zamkniętem gronie.

Kto przez pomyłkę zaproszenia nie odebrał, może się zgłosić do sekretarki p. K. Kaczmarkówny, skład wyrobów tytoniowych i artykułów piśmiennych ul. Wybickiego 3.

Niewątpimy, że wszyscy, którzy byli na balu karnawałowym Sokoła żeńskiego, pospieszą na „ostatki“, aby dać dowód swej życzliwości dla tak miłego i sympatycznego Sokola żeńskiego.

— **BAL!** Wszystko, co się dotychczas odbywało w karnawale, nie dorówna, gdy rozbawieni goście opuszczą w rannych godzinach progi sali balowej. Niezliczona ilość rozrywek nie pozwoli nawet najskrajniejszemu pesymiście życiowemu, zastanowić się, chociażby na jedną sekundę nad martwością życia i nicością tak zwanego człowieka. Dwie wspaniałe orkiestry wykonają jeden nieprzerwany łańcuch najnowszych tańców, a każdy uczestnik balu będzie świadkiem tańca bez przerwy. Reflektory, zależnie od pory, oświetlać będą w różnych kolorach rozbawione twarze pięknych pań i z konieczności również twarze brzydszej części rodu ludzkiego. Nawet księżyc wyśle swojego zastępcę, który przy dzwiękach rozkosznego walca, będzie się z wysokości przyglądać z zdziwioną twarzą tak niebywałej zabawie..

A zatem, kto godnie pragnie zakończyć grudziądzki karnawał, ten przybędzie na bal „Urzędników Pepege“, który się odbędzie w dniu 18 bm., począwszy od godziny 21 —aż gości starczy — na salach „Tivoli“, tembardziej, że całkowity czysty zysk przeznacza się na cele społeczne.

Wstęp tylko za zaproszeniem. Komitet.

— **JUBILEUSZ 25-LENIEJ PRACY.** Pan Franciszek Pastwa, starszy pielęgniarz w zakładzie psychjatrycznym w Kocborowie, obchodzi w tych dniach 25-ciolecie swej pracy zawodowej. Pan Pastwa przez całe 25 lat pracował bez przerwy w Kocborowie. Jubilat pracuje od 5 lat w organizacji Powstańców i Wojaków. Za zasługi, położone na niwie przysposobienia wojskowego, otrzymał dyplom honorowy od okręgu.

— **JAK BĘDZIE SIĘ ODBYWAŁA WYPŁATA DJET DLA CZŁONKÓW KOMISJI WYBORCZYCH.** W związku z licznemi wątpliwościami, powstałemi po ogłoszeniu okólnika ministra spraw wewnętrznych w sprawie djet dla członków komisji wyborczych, ze strony najbardziej miarodajnej dowiadujemy się, iż przy wypłacie omawianych djet stosowana będzie procedura następująca:

Wszystkie osoby, mogące udowodnić dotkliwy uszczerbek w swych zarobkach z racji pracy w komisjach wyborczych, winny wnieść po dniu 11 marca br. umotywowane i zaopatrzone w odpowiednie zaświadczenia podania na ręce przewodniczących komisyj obwodowych. Ci, po poświadczeniu owych podań, skierują je za pośrednictwem przewodniczącego komisji okręgowej do właściwej władzy, która daną osobę mianowała, tj. do rady miejskiej. Rada miejska dokona wypłat.

Jeżeli chodzi o podania przewodniczących obwodów, to potwierdzać je będzie przewodniczący komisji okręgowej. Wypłata djet i zwrot kosztów podróży uskuteczniona będzie przypuszczalnie przed dniem 1-ym kwietnia br.

— **ZATONIĘCIE LODOŁAMACZA NA WIŚLE.** Płynący z Tczewa do Brdyujścia lodołamacz „Wrobna“ pod miejscowością Zakurzewo, pomiędzy Nowem a Grudziądzem, przy przejeździe w poprzek Wisły, uderzony został w bok potężną krą lodową. Zderzenie było tak silne, że spowodowało przechylenie się statku i to tak dalece wielkie, że woda wdarła się do wnętrza statku i spowodowała jego zatopienie. Znajdująca się na statku załoga, zdołała się w porę wyratować, opuszczając tonący statek na łodziach ratunkowych. Statek pogrążył się niemal cały w nurtach Wisły.

Do akcji ratunkowej w celu wydobycia zatopionego lodołamacza pospieszyły z Tczewa dwa statki lodołamacze, których wysiłki jednak z powodu niekorzystnego stanu wody, narazie nie rokują wielkich nadziei, wobec czego akcję ich narazie wstrzymano. Zatopiony statek znosi wciąż wartki obecnie prąd wody w dół rzeki.

— **ZE STOWARZYSZENIA URZĘDNIKÓW PAŃSTWOWYCH.** W ubiegły poniedziałek został ukonstytuowany zarząd Stowarzyszenia Urzędników Państwowych w sposób następujący: prezesem Stowarzyszenia wybrano naczelnika wydziału Okręgowej Komisji Ziemskiej przy Okręgowym Urzędzie Ziemskim, p. Antoniego Barnata, wiceprezesem p. Józefa Gromkę, sekretarzem p. Jana Gabrynowicza.

Kurkowi Bracia Strzelcy!

Bractwo Strzeleckie w Grudziądzu obchodzi w roku bieżącym 575-letni jubileusz istnienia. Z okazji tej urządza w dniach 3, 4 i 5 czerwca 1928 r.

WIELKIE STRZELANIE JUBILEUSZOWE

o króla i rycerzy jubileuszowych, drogocenne nagrody, puhary, ordery i nagrody pieniężne, na które już teraz zaprasza się wszystkie Bractwa Strzeleckie.

Mając strzelnicę o 40 stanowiskach i bogate doświadczenie z odbytego II Kongresu Zjednoczenia Bractw Strzeleckich R. P., zapewnić możemy, że strzelanie to zorganizowane będzie pod każdym względem najszczegółowiej.

Premje, puhary i ordery zakupione i podzielone będą na poszczególne tarcze już przed uroczystościami, tak, że spis i fotografję otrzyma każde Bractwo już z programem uroczystości.

Nie będzie licznych nagród małowartościowych, lecz mniej, a drogocenne.

Przedłużenia strzelania pod żadnym warunkiem nie będzie.

Gotujcie się zatem na uroczystości jubileuszowe w dniach 3, 4 i 5 czerwca 1928 r. do Grudziądza.

Zarząd Bractwa Strzeleckiego w Grudziądzu.

Odczyt Stanisława Jasińskiego

na rzecz Polskiego Białego Krzyża w Grudziądzu.

Jak wiadomo, w piątek dnia 17 lutego b. r., o godz. 6-tej wieczorem, w sali posiedzeń Rady Miejskiej, odbędzie się odczyt znanego publicysty p. Stanisława Jasińskiego na temat: **„Prawa nasze na ziemi halickiej“.**

Dochód z odczytu przeznaczony na rzecz Polskiego Białego Krzyża.

Poeta i publicysta p. Stanisław Jasiński, znany z licznych prac w dziedzinie praw polskich do Bałtyku, tym razem poruszy kwestje kraju, który zdawna nosił historyczną nazwę Rusi czerwonej albo halickiej, z czasem awansował na austrjacką Galicję Wschodnią, a dziś utrwala się w terminologji potocznej jako Wschodnia Małopolska, a według nowego podziału administracyjnego tworzy województwa lwowskie, stanisławowskie i tarnopolskie. Pan Jasiński poruszy sprawę walk między Polską, władczynią tych ziem, a dziczą wschodnią, która perjodycznie zapędzała się tu dla rabunku. Straszliwy najazd Mongołów w 1241 roku, zatrzymany pod Lignicą przez Polaków, którzy wówczas już uratowali Europę przed katastrofą, będzie punktem wyjścia tezy autora prac „Z różnych stron“ i „O morze nasze i ziemie nasze...“ poprzez burzliwy wiek XVIII. Dżingis-chana po świetny okres naszej dumy i chluby hetmana Stanisława Żółkiewskiego, Mikołaja Reja i króla Jana Sobieskiego i po chwile te, które wiodły na szafot polskich patrjotów, jak Smolkę, Ziemiałkowskiego, Wiśniewskiego i innych. Ancien regime generała Hammersteina, znajdzie w odczycie p. Jasińskiego swój właściwy wyraz, jak niemniej poprzez Metternichowską Austrję, prelegent przejdzie do szlaku Jerzego Ossolińskiego i wskaże nasze prawa i wartość kultury polskiej na ziemi halickiej. Kwestja ruska znajdzie tu nowe oświetlenie wśród naszych zagadnień polskich wobec postulatów ruskich. Rusini nie są nomadami tej ziemi, lecz obok nas tkwią silnie w niej korzeniami wspólnych umiłowań. Poprzez bastjony kultury polskiej na ziemi halickiej p. Jasiński poruszy kwestję aktualnych zagadnień ziemi czerwonoruskiej.

W odczycie tym winna wziąć udział cała inteligencja naszego miasta.

Z sali sądowej.

ZA KRADZIEŻ TRZY LATA CIĘŻKIEGO WIĘZIENIA.

W dniu 13 lutego przyprowadzony został z aresztu śledczego na ławę oskarżonych I-szej Izby karnej Sądu okręgowego w Grudziądzu, niejaki Paweł Skolasiński z Świecia, liczący lat 49, oskarżony o to, że w nocy z 22 na 23 lipca 1927 r., zabrał na szkodę p. Jerzego Szleimera w Gruczno tekę skórzaną, zawierającą 1400 zł, 70 mkn., 20 guldenów gdańskich i 30 dolarów, za pomocą włamania przez okno do mieszkania, oraz na szkodę p. Dawida Petera w Topolinach szufladę, zawierającą około 130 zł. gotówki i szynkę, po które również wszedł przez okno.

Skolasiński był już poprzednio kilkakrotnie jako złodziej karany.

Rozprawie przewodniczył sędzia Sądu okręgowego Kornicki, oskarżał prokurator Zambrzycki.

Po przeprowadzonej rozprawie i naradzie sędziów, przewodniczący ogłosił wyrok, mocą którego S. zasądzony został na 3 lata ciężkiego więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego od 21 września 1927 r., utratę praw obywatelskich i dopuszczalność dozoru policyjnego.

*

Rafiński Antoni, z Dolnej Grupy, liczący lat 30, oskarżony o to, że w czasie od 1 stycznia 1924 r. do września 1925 r. w Dolnej Grupie, jako inkasent Powiatowy Kasy Chorych w Świeciu, przywłaszczył sobie z tytułu składek ubezpieczeniowych za pracowników, zgłoszonych przez Komendę Obozu Placu Ćwiczeń w Grupie, kwotę 192, 374. 400 mkp., zaś od maja 1924 r. do końca 1924 r. 562.65 zł. a od 1 stycznia 1925 do września 1925 r. — 635,18 zł.

Rafiński uczynił to w ten sposób, że zaliczał ubezpieczonych do niższych grup ubezpieczeń: wpisywał mniejsze kwoty składek, podczas gdy ubezpieczeni należeli do grup wyższych i opłacali składki większe, które jemu były przez Komendę Obozu rzeczywiście wypłacone.

Po przeprowadzeniu rozprawy i naradzie sędziów, przewodniczący ogłosił wyrok, mocą którego Rafiński Zasądzony został na 3 miesiące więzienia z warunkowem odroczeniem wykonania kary.

Z życia naszych Towarzystw.

(rt) **Sekcja tenis. T. S. Olympia.** Rozgrywki ping-pongowe o mistrzostwo sekcji odbędą się w niedzielę, dnia 19 lutego w Domu Towarzystw przy ul. Moniuszki, początek o godz. 10-tej rano.

Trening tenisowy na kortach krytych odbędzie się w piątek, 17 bm., zamiast w sobotę, zaś następne odbędą się podług dawnego planu.

(rt) **Żeńskie Tow. Gimn. Sokół** urządza w niedzielę, dnia 19 bm. wieczorek taneczny, połączony z wspólną kawką, który odbędzie się w ściśle zamkniętym kółku w lokalu „Bagatela“ przy ul. Radzyńskiej. Początek o godz. 5-ej popołudniu. Wstęp tylko dla członkiń i zaproszonych gości.

Wszelkie ofiarowane pieczywo przyjmuje wiceprezeska drh. Poznańska przy ul. Wybickiego.

Zarząd.

(rt) **Sekcja Piłki Nożnej Towarzystwa Sportowego „Olympia“** podaje do łaskawej wiadomości, iż zebranie miesięczne, które miało się odbyć dziś w czwartek, dnia 16 lutego — odwołuje się z powodu zajęcia lokalu klubowego i zebranie odbędzie się w następny czwartek 23 lutego o czem zostaje każdy członek osobno jeszcze powiadomiony.

(rt) **Posiedzenie Zarządu S. M. P. przy Farze** odbędzie się dziś, w czwartek 16 bm. o godz 8-ej wiecz. w kancelarji parafjalnej. Wszystkich członków Zarządu o przybycie prosi

Czesław Dorau, prezes.

(rt) **Bibułkowy bal dziecinny** urządza „Rodzina Wojskowa“ w salach kasyna 16 pułku art. pol. 19 lutego (w niedzielę), początek o godz. 15-ej (3). Tani bufet. Sala ogrzana.

KRONIKA TORUŃSKA

Z Teatru Pomorskiego.

Dziś w środę operetka Kolla „Królowa Nocy“. W czwartek sztuka w 4 aktach J. A. Hertza „Książę Józef Poniatowski“.

Repertuar Kin w Toruniu.

KINO „PALACE“ — „Łzy hańby i szczęścia“, potężny dramat życiowy rozgłośnej powieści Pawła Kellera.

KINO „PAN“ — „Postrach puszczy“.

KINO „ŚWIATOWID“ — „Mogiła Nieznanego Żołnierza“, podług słynnej powieści Andrzeja Struga. W roli głównej: Marja Malicka.

ZJAZD DYRYGENTÓW I PREZESÓW OKRĘG. KÓŁ ŚPIEWACZYCH. Zarząd Związku Kół Śpiewaczych zwołuje na dzień 5 marca br. do Torunia zjazd prezesów i dyrygentów okręgowych Kół śpiewaczych. Wieczorem tego dnia odbędzie się w Teatrze Miejskim koncert chórów, którego czysty dochód przeznacza się na budowę pomnika Chopina.

PIEROTA I KOLUMBINĘ, Erosa i Psychę, fauny i nimfy, odaliski, cyganki, gejsze i cały zastęp postaci ze świata fantazji, znajdziesz na wielkiej reducie Wioślarzy w dniu 18 bm. w Dworze Artusa. Niebywałe dekoracje, kolosalne przygotowania, miljony świateł. Wstęp tylko za zaproszeniami.

WOJSKOWY BAL REPREZENTACYJNY. W ubiegłą niedzielę odbył się w salach Kasyna Garnizonowego bal reprezentacyjny Korpusu Oficerskiego garnizonu Torunia i „Rodziny Wojskowej“.

Pięknie przystrojone sale Kasyna wypełniła po brzegi elita miejscowego społeczeństwa. Niemal cały Toruń dał sobie w ten wieczór rendez-vous w Kasynie. Rozbawione i roztańczone pary z trudem zdobywały sobie miejsce dla charlestonów, foxtrottów czy walczyków. Sale parterowe, jak i drugiego piętra, — również z trudem mogły pomieścić uczestników balu!

Bal rozpoczął się rautem, połączonym z częścią choreograficzno-wokalną, w której odśpiewał kilka piosenek por. Tusiński.

Imponująco wypadł „przeżytek“ — zapomniany dziś mazur, odtańczony w cztery pary i po „naszemu“. Bardzo efektownie wyglądały pary tańczące mazura, panie w barwnych kontusikach, panowie w mundurach ułanów Księcia Józefa z żółtymi rabatami. Szczególnie odznaczyła się para tańcząca por. Rotter z żoną.

Komitet zapewnił swoim gościom taką obfitość tańca, że była to chyba jedyna okazja wytańczenia się za cały karnawał, albowiem trzy orkiestry grały bez przerwy na zmianę.

Efektownie wypadł również i kotyljon, obfitujący w przeróżne ładne i dowcipne kotyljony.

Piękne toalety pań — przypominały dawne przedwojenne pod względem wspaniałości!

Wśród nader sympatycznego nastroju, bawiono się do białego ranka, który wezwał rozbawionych do codziennych, mniej przyjemnych obowiązków.

BACZNOŚĆ KIEROWCY SAMOCHODÓW! Po myśli § 26 rozp. Min. Rob. Publ. i Min. Spr. Wew. z d. 6. 7. 1922 (Dz. U. R. P. Nr. 65 poz. 587) pozwolenia na kierowanie pojazdami mechanicznemi są ważne do końca tego roku, w którym zostały wydane. Corocznie najdalej do 1 kwietnia kierowca winien postarać się o prolongowanie pozwolenia. **Nieprolongowane zezwolenia tracą swą ważność.**

O ile w powyższym terminie kierowca nie postara się o prolongatę pozwolenia, winien pisemnie złożyć prośbę i usprawiedliwić opóźnienie i usprawiedliwienie poprzeć dowodami.

Powody usprawiedliwiające opóźnienie są: służba wojskowa, bezrobocie, praca w innym zawodzie, choroba lub wyjazd za granicę. W razie nieuwzględnienia prośby lub świadomego nieprolongowania w terminie, kierowca, chcąc nadal prowadzić pojazd mechaniczny, będzie musiał w myśl dekretu Min. Rob. Publ. z d. 27. 1. 1928 L. dz. VI — 191 ponownie złożyć egzamin.

ZAGADKOWY PTASZEK W POTRZASKU. W uzupełnieniu wczorajszej notatki w sprawie przytrzymania przez policję w Toruniu niebezpiecznego włamywacza, dowiadujemy się, że jestto niejaki Józef Misiak z Przemyśla, gdzie jest znany również doskonale tamtejszem władzom policyjnem. Misiak podejżywany o szereg włamań kasowych w Toruniu, do nich się nie przyznaje, jednakże dotychczas zebrany przez organa śledcze policji — materjał — wskazuje, że jest to jego „robota“. Dalsze dochodzenia policji, które badają zagadkowego ptaszka, niewątpliwie wyświetlą sprawę, tajemniczego rozbijania kas żelaznych w szeregu wypadków.

ZWRACAMY UWAGĘ naszym Czytelnikom z Torunia i okolicy na dzisiejsze ogłoszenie w „Gońcu Nadwiślańskim“. Jest tu nowootworzony skład pierza przy ul. św. Ducha nr. 16, w dawniejszem miejscu p. Leisera. Prosimy o poparcie tego interesu, ponieważ jest to jedyna polska chrześcijańska firma tej branży, która w Toruniu istnieje.

W obronie domowego ogniska.

Córka zastrzeliła kochanka swojej matki.

W Pittsburgu mieszka rodzina Pawliszaków, składająca się z rodziców i pięciorga dorastających dzieci. Ojciec pracuje w stalowni, matka wydaje stołownikom obiady, 20-letni syn jest urzędnikiem w jednym z banków, 17-letnia córka kelnerką w pewnej restauracji, pozostałe dzieci kształcą się jeszcze w miejscowych szkołach.

Wśród stołowników pani Pawliszak znajdował się również 35-letni Nicholas Anderson, który zakochał się w gospodyni domu. Po długich staraniach Nicholas uzyskał wzajemność pani Pawliszak. Stosunek ten zauważyły najstarsze dzieci i spowodowały wymówienia Nicholasowi stołowania się oraz odwiedzania pani Powliszak. Gdy mimo próśb i gróźb Nicholas nie zerwał stosunków ze swą kochanką, 17-letnia Olga Pawliszak, zastrzeliła go z rewolweru, który otrzymała od swego narzeczonego. Olgę i jej narzeczonego, Michała Popowicza, aresztowano i osadzono w więzieniu.

Mimo sympatji, z jaką odnosi się prasa amerykańska do morderczyni kochanka swej matki, czeka ją kara kilkuletniego więzienia.

Kino APOLLO

Początek seansów punkt. o 6-ej i 8,20. w święta i niedziele o godzinie 4-tej

Tylko 3 dni! Wspaniały dramat życiowy z uroczą **LIĄ MARĄ** pod tyt.: **Tylko 3 dni!**

„OFIARY PIEKIELNEJ INTRYGI”

dramat życiowy w 9 aktach.

W drugiej części programu: Szczyt sensacji! Tajemnicze morderstwo! Pościg za złoczyńcami Walki na pięści! **FRED HUMES i GLORIA GREY** to bohater. porywaj. filmu z życia dalek. wschodu pt.

„LWIE SERCE“

Wkrótce: **TAJEMNICE MAŁŻEŃSTWA???**

Najlepsze

PIANINA pierwszej jakości

oznaczone **złotymi medalami** znajdziecie Państwo **tylko** w

fabryce fortepianów B. Sommerfeld

Groblowa 4 **Filja Grudziądz** **Telefon 229**

Fabryka i skład główny

Bydgoszcz, Sniadeckich 56. Tel. 883.

Najstarszy skład w miejscu z największym wyborem.

Z powodu powiększenia młyna sprzedam
motor gazowy 20 P. S. (fabryki Deutz)
odsiewnię (Askania)
tryjer i wentylator z aspiracją
które oglądać można do 1. III. br. w biegu.

H. Rymer, Chełmża.

Książki dla wszystkich.

Czar miłości. Ciekawa książka kochania i miłości zawierająca: przesądy, gusła i zabobony, zwyczaje, obyczaje i obrzędy ludowe, śpiewki, powiastki, opowiadania i humoreski dotyczące zakochanych. Cena 1.20 zł., z przesyłką poleconą 1,85 zł.

Złote ogniwa miłości jednoczące Serca Kochające. Tajemna korespondencja miłosna oraz różne tajne rozmowy zakochanych i narzeczonych. Przytem: Serdeczne pozdrowienia do listów, wyrocznie, przepowiednie, tajemnice miłosne oraz piosenki i wiersze miłosne. Cena 1.2 zł., z przesyłką poleconą 1,85 zł.

Wesoły drużba. Oracje przemowy, powinszowania, toasty, zwyczaje wiejskie, oraz pieśni weselne dla drużbów, drużek i gości w różnych okolicach naszego kraju, z dodatkiem nadzwyczajnym: Krakowskie wesele. Cena 0,80 zł., z przesyłką polecona 1.35 zł.

Śpiewnik miłosny. Wielki zbiór pieśni, śpiewek, piosenek i wierszy o wzajemnej, uczciwej i zdradzonej miłości, dla kochanków, zamiłowanych, panien i kawalerów. Cena 0,50 zł., z przesyłką poleconą 1,05 zł.

Starodawne śpiewki wiejskie. ludowe, żołnierskie, dumki, arje, krakowiaki, wyrwasy, śpiewki miłosne i inne, śpiewane za dawnych lepszych czasów, przez ludzi wesołych i ucieszonych, parobczaków i dziewcząt wiejskich oraz takich, co to lubią: „Wesoło a nie utratnie!” Cena 0.50 zł., z przesyłką poleconą 1,05 zł.

Krakowiaki miejskie, wiejskie, satyryczne i brukowe. Przytem inne wesołe, dowcipne, miłosne i wesołe piosenki ludowe, do śpiewania w doli i niedoli. Cena 0,50 zł., z przes. polec. 1,05 zł.

100 Pieśni i piosnek rzemieślniczych, zawodowych i przemysłowych, wogóle pieśni dla różnych stanów tak dla szewców, krawców, kowali, stolarzy, rzeźników, kominarzy, murarzy, jakoteż dla górników hutników, rolników i innych Cena 0,80 zł., z przes. polec. 1,35 zł.

Bukiet pieśni światowych. Zbiór najwybrańszych pieśni, śpiewek i piosnek ludowych, mimiłosnych, okolicznościowych, arji, dumek, wyrwasów i innych. Cena 0,50 zł., z przesyłką poleconą 1.05 zł.

Zbiór pieśni polskich. Marsze, polonezy, krakowiaki, mazury, mazurki, dumki, oraz inne pieśni patrjotyczne, historyczne i narodowe, z czasów dawniejszych i obecnych. Cena 0,80 zł., z przesyłką poleconą 1,35 zł.

Śpiewki przy tańcu, na zabawie i w towarzystwie. Krakowiaki, mazury, kujawiaki, obertasy i polonezy. Tańce wiejskie: górnośląski obracany, cieszyński powolny, kujawski chodzony i wiele innych. Przytem: pieśni i piosenki zabawne, towarzyskie i ludowe. Cena 0,50 zł., z przesyłką poleconą 1,05 zł.

Do nabycia

w KSIĘGARNI WIKTORA KULERSKIEGO
Grudziądz - Tuszewo
i Ekspozyturze Księgarni w Grudziądzu, ulica Wybickiego nr. 9.

Restauracja Wł. Zieliński Długa 16

urządza w czwartek dnia 16 lutego 1928 r., wielki

Wyszynk piwa BOK

Kiełbasa z Kapustą - Peklówka z Kapustą
Nogi wieprzowe z Kapustą

Dobre potrawy i napoje zapewnione. Proszę zarazem o łaskawe poparcie.

Gospodarz.

W restauracji Fr. Jankowskiego
przy ul. Koszarowej nr 13

urządzam dnia 16 lutego 28 r. o godz. 7-ej wiecz.

jedzenie kiszek z kapustą

oraz nogi wieprzowe i flaki

na które Szan. Państwa najuprzejmiej zapraszam

Gospodarz.

Podczas jedzenia KONCERT.

Niniejszem zawiadamiam Szanowną Publiczność
miasta Torunia i okolicy, ze z dniem 1 lutego otworzyłem **w Toruniu przy ulicy św. Ducha nr. 16** na dawn. miejscu p. Leisera

skład zakupu i sprzedaży wszelkiego rodzaju



pierza

gotow. pościeli i jaśków.

Również przyjmuję do parowego czyszczenia i desinfekcji wszelkie pierze stare i nowe, które zawiera w sobie dużo kurzu, wilgoci i możliwych zarazków.

Po przeprowadzeniu desinfekcji i parowego czyszczenia daję gwarancję czystości, towar staje się o 100% lepszym.

Polecam gotowe pościele jak i wszelkiego rodzaju pierze z gwarancją czyste i zdrowe po cenach konkurencyjnych. Upraszam Szan. Publ. o zwrócenie się z całem zaufaniem

z poważaniem
Kazimierz Pernak, właściel.

Wykorzystajcie okazję!!!

z powodu wyjazdu mam na zlecenie za każdą cenę na sprzedaż.

Damski brylantowy pierścionek, 1/4 karat. ładny brylant, 1 szafir. Cena 130 zł.
Damski zegarek złoty 14 karat., ze złotą bransoletką masywna, dobry chód. Cena 75 zł.
Damski zegarek złoty 14 karat., na czarnej tasiemce, z gwarancją za dobry chód. 60 zł.
„Omega“ srebrny, 3 koperty, I jakości, całkiem nowy. Cena 110 zł.

B. PAPIER, GRUDZIĄDZ
Mickiewicza 21, I p. naprzeciw poczty

Tanio! Okazyjnie! Tanio!

Modne suknie damskie jedwabne, rypsowe aksamitne już od 8.—, 12.—, 16.—, 20.— do 50.— złotych
Kapelusze najnowsze już od 3.—, 4.—, 6.—, 8.—, 10.— zł.
Swetry, futra obecnie bardzo tanio.

Z. Lubomska, Grudziądz, Rynek 21.

VIRISAN dla mężczyzn.

Znakomity środek wzmacniający przy przedwczesnem osłabieniu — nieprzebyty w swem działaniu. Czerstwość i siła wraca natychmiast. 60 porcji zł 12.50 Prospekt w załączeniu. **Dr. Malowan i Ska Gdańsk 453.**

Kupuję i płacę wysokie ceny za:

brylanty, złoto, srebro, platynę, biżuterję, obrączki, zegarki także i połamane, **monety srebrne,** niemieckie i rosyjskie, sztuczne zęby całe i połamane.

B. PAPIER, Grudziądz
Mickiewicza 21, I piętro.

Podaję do wiadomości,

że z dniem dzisiejszym otwieram **sklep cukierków i czekoladek w TORUNIU** przy ulicy

Łaziennej 32.

Staraniem mojem będzie, Szan. Publiez. wyborowem towarem i niskiemi cenami zadowolić.

Prosząc o łaskawe poparcie, kreślę

z poważaniem
Teresa Cołbecka.

Restauracja Ogród Pałacowy Strzelecka 15/16
wł. Franciszek Dominikowski.

Dziś w czwartek, dnia 16 lutego br.

świeże kiszki własnego wyrobu

nogi wieprzowe i flaki

na które najuprzejmiej zaprasza

Gospodarz.

Baczność

Cechy rzemieślnicze !!!

W związku z wejściem w życie Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o Prawie Przemysłowem wyszły z druku i są do nabycia następujące wydawnictwa:

USTAWA PRZEMYSŁOWA. oryginalny przedruk tejże z Dziennika Ustaw w formacie kieszonkowym, na dobrym satynowym papierze. Cena egzemplarza . . 1.20 zł

WZORY STATUTÓW dla korporacji przemysłowych, dla cechów i ich związków oraz dla ich dodatkowych urządzeń — wydanie zbiorowe w tym samym formacie. Cena egzemplarza . . . . . 2.20 zł

STATUTY CECHOWE. według wzoru Ministerstwa Przemysłu i Handlu na specjalnym papierze pisemnym, tak wykonane, że wystarczy wpisać tylko odpowiednie wyjaśnienie, a pozatem podaje sposób wpisów oraz uchwał. Cena egz. 0,40 zł

CECHY W PRZESZŁOŚCI I PRZYSZŁOŚCI. Zakres działania Cechów według nowej Ustawy Przemysłowej (wyczerpujące wyjaśnienie do wydanych wzorów statutu). Cena egzemplarza . . . . . 0.40 zł

STATUT WYDZIAŁU CZELADNIKÓW PRZY CECHU, dla potrzeb wydziału i ich członków przystosowany. Cena egz. 0.20 zł

REGULAMIN SĄDU POLUBOWEGO CECHU, przystosowany do potrzeb cechowych. Cena egzemplarza . . . . . . 0.20 zł

STATUT ZWIĄZKU CECHÓW. odpowiadający nowym wymogom tak dla poszczególnych członków jak i cechów. Cena egzemplarza . . . . 0.30 zł

STATUT KORPORACJI dla potrzeb korporaracji i ich członków. Cena egz. . 0.40 zł

PODRĘCZNIK DLA EGZAMINÓW CZELADNICZYCH w zawodzie szewckim. Cena egzemplarza . . . . 1.00 zł

Wszystkie powyższe wydawnictwa są w odpowiednim formacie kieszonkowym wykonane i stanowią część bibljoteczki zawodowej i cechowej, którą niżej podpisana Spółdzielnia Wydawnicza tworzy. Przy przesyłce dolicza się koszta własne opakowania i wysyłki. Przy zaliczeniu koszta zaliczki.

Adresować należy:

Spółdzielnia Wydawnicza Zjednoczenie
w Grudziądzu, ul. Mickiewicza 8.

Ogłaszajcie

w Gońcu Nadwiślańskim.

3. N. 12 a/26.

W sprawie postępowania upadłościowego nad majątkiem firmy Kalcher i Guenther (właśc. Antoni Neumann) w Grudziądzu, wyznacza się termin końcowy na dzień 8 **marca 1928** r. o godzinie 11-tej przed poł. przed Sądem Powiatowym w miejscu, pokój nr. 2. (1407

Grudziądz, dnia 9 lutego 1928 r.

Sad Powiatowy.

Przetarg przymusowy.

W piątek, dnia 17 lutego b. r. o godz. 11-tej przed poł. sprzedawać będę za gotówkę więcej dającemu w Grudziądzu przy ul. Mickiewicza 7 w składzie wódek

300 butelek różnych wódek, likierów i rumu.

1414) **Dobrzański,** komornik sądowy.

Licytacja przymusowa.

W sobotę, dnia 18 lutego 1928 r. o godz. 10-tej przed południem odbędzie się w podwórzu Pomorskiej Izby Skarbowej przy ul. Lipowej nr. 25/27 sprzedaż

mebli, obuwia, ubrań dziecięcych, pończoch, czapek, kapeluszy damskich, 50 kopyt szewskich, 100 tuzinów gumy do obcasów, wagi, rowery, 365 butelek do mleka

oraz innych przedmiotów domowych, zajętych na pokrycie zaległości podatkowych. (1404

Urząd Skarbowy Podatków i Opłat Skarbowych Grudziądz.

Licytacja.

Z powodu pewnej sprawy spornej sprzedawać będę w drodze przetargu za gotówkę najwięcej dającemu w sobotę, **dnia 18 lutego br,** o godzinie 10-tej przed poł. przy ul. Nadgórnej 45 w domu p. Jabłonowskiej w Grudziądzu następujące meble:

kompl. na dąb malowaną sypialnię, większą kompletną kuchnię, starą kanapę, starą umywalkę, stoły, krzesełka i t. d.

P. Steinborn, aukcjonator.

Przetarg.

Szefostwo Artylerji i Uzbrojenia O. K. VIII ogłasza przetarg na **dostawę 1000 klg. szmat lnianych** lub bawełnianych, wyplókanych i przedezynfekowanych, na dzień 28 lutego b. r. w biurze Szefostwa o godz. 9-tej.

Pisemne oferty na obowiązującym wzorze, opieczętowane lakową pieczęcią, należy wnosić do Szef. Art. i Uzbr. w Toruniu, Koszary im. Piłsudskiego — do dnia 27. II. b. r.

Do oferty należy dołączyć dowód złożenia w Kasie Skarbowej wadjum w wysokości 3%.

Warunki techniczne i szczegóły do przejrzenia w Szefostwie w czasie godzin urzędowych.

Szef Artylerji i Uzbr. O. K. VIII.
Rohoziński, pułkownik.

Sprzedaże

Kompl. pokój męski z garniturem klubowym (jak nowy), korzystnie na sprzedaż. Wiadom. Nadgórna 38 p. lewo.

Dwa wozy robocze tanio na sprzedaż. Adres wskaże Adm. Gońca. 144.

Zdrową sieczkę sprzeda. A. Herrmann Szynych, pow. Chełmno pocz. Mniszek. 1446

Oddaję obrazy i lustra na raty. Fabryka **„OLBRZYM“** Adam Platz, Chełmińska 7.

Limuzina (Ford) starter, akumulator, dynamo jak nowa. Dobre noweopony tanio na sprzedaż. Ofert do Adm. Gdńca Nadw. pod nr. 1413.

Kupna

Poszukuje lepsze **damskie FUTRO** celem kupna. Oferty do Admin. Gońca Nadwiśl. pod nr. 1408.

Mniejszy DOM kupię w Grudziądzu lub na przedmieściu z ogrodem. Rzezalniana 21 skład.

Wolne posady

Przedstawiciela wyjeżdżającego samochodem, poszukuje Fabryka cukierków. Takowy musi władać językiem polskim i niemeckim i stawić 2000 zł. kaucji. Zgłosz. do Admin. Gońca Nadwiśl. pod nr. 1420.

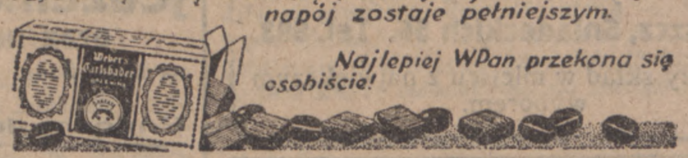
Uczeń syn uczciwych rodziców może się zgłosić. 1441
Antoni Kabat mistrz krawiecki, Kościuszki 14, pt.



Trzymał już WPan kiedykolwiek kawę w szklance przed światłem?

Niespodziewał by się WPan o tak mętnem napoju? pochodzi to z nierozpuszczonych składników ziarna.

Zaleca się porównać kawę, która będzie sporządzona z „Webera Karlsbadzką zaprawą“. Mętność jej ginie i większa część pływających składników się rozpuszcza, zatem nijaka, wartość ponieważ lepiej wykorzysta się kawę ziarnistą podtrzymuje smak kawy i napój zostaje pełniejszym.



Najlepiej WPan przekona się osobiście!

Panienki do haftowania ozdób wojskowych oraz **KRAWCOW** przyjmie. Leon Klaczkowski, ul. Chełmińska 65. **Plisowanie, Karbow. tanio.**

Ekspedjentka obeznana z sortym. i branżą papier. potrzebna od zaraz. Zgłoszenia uprasza F. K. Sikorski, księgarnia i skład papieru, ul. 3-go Maja 33. 1402

Potrzebny **chłopiec** do posługi. Drogierja Bałtyk, ul. Lipowa nr. 5.

Zdolna modystka (podręczna) może się zgłosić do składu kapeluszy damskich „Mimoza“, ulica Długa 6. 1396

Młodszą posługaczkę poszukuje od zaraz. 1450
Forteczna 11, I ptr. lewo

Służąca do wszelkiej pracy domowej równocześnie mus umieć gotować. Zgł. pod adres Rutkowska, Stara 12 w składzie. 1413

Służąca potrzebna od zaraz. 1442
Restauracja pod „Pocztą“ Mickiewicza 21.

Mieszkania

Duży frontowy **umeblow. pokoj** z balkonem dla 2 panów (pań) do wynajęcia. Plac 23 Stycznia 8. II ptr. lewo.

Pan. na dobrém stanowisku, poszukuje niekrępującego **umebl. pokoju** Okolica obojętna. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Gońca Nadwiśl. pod nr. 1336.

4 pokoj. mieszkanie balkonowe, z łazienką i elektr. oświetleniem od 1. III. lub później za zwrotem kosztów do odstąpienia. Oferty do adm. Gońca Nadw. pod nr. 1444.

Mieszkanie 1451
siedmiopokojowe w centrum miasta zaraz do wynajęcia. Zgłosz. do Gońca Nadw. pod „mieszkanie“.

Poszukuję od 1 marca lub od zaraz **2-3 pokoji z kuchnią** i łazienką. Zgł. pod adr. Kościuszki 22, parter pr. Markiewicz. 1438

2 pokoje z kuchnią poszukuje od 1. IV. 28 r. Płacę czynsz za rok z góry. Oferty do Admin. Gońca Nadw. pod nr. 143 .

Różne

Krawcowa podręczna poszukuje **posady** od zaraz. Zgłosz. do Admin. Gońca Nadwiśl. pod nr. 1367.

W. CZARNECKA Pracownia karbowania, plisowanie, czyszczenie chemiczne, prasow. sztywnej bielizny. (1578 **Grudziądz, ul. Szewska 4.**

Biżuterję i zegarki kupuj tylko u fachowca **Wiktora Kruszewskiego,** ul. Józefa Wybickiego 3. Zakład rytowniczy.

Zgubioną książkę wojskową na imię Bronisław Murszewski wystawioną przez Dow. 8 p. saperów, unieważniam.

Obwieszczenie.

Do wiadomości członkom Kasy Chorych m. Grudziądza.

Lekarz naczelny

Przyjmuje odtąd w gmachu Kasy Chorych miasta Grudziądza o godz. 9—10 przed południem pokój nr. 9, I piętro, wejście z ulicy Murowej.

Zakres działania

1. Zatwierdzenie recept i innych środków pomocniczych;
2. Wnioski na uzębienie, naświetlania, prześwietlania, kąpiele, masaże itp.;
3. Wnioski leczenia w uzdrowiskach, urlopy podczas choroby.
4. Zgłoszenia dla obłożnie chorych. (1386

Kasa Chorych miasta Grudziądza
(—) Krzywiński
przewodniczący.

Kino Orzeł

Początek o godz. 6 i 8,15 wieczor. w niedzielę o godz. 4-tej popołud.

Dziś i dni następne: Monumentalna epopea dobra i zła, niewinności i zepsucia, upadku i wyzwolenia duszy ludzkiej podług nieśmiertelnego arcydzieła wielkiego myśliciela **HR. LWA TOŁSTOJA:**

„ZMARTWYCHWSTANIE“

Zmartwychwstanie nie jest to wielkie w znaczeniu religijnem Zmartwychwstanie Chrystusa — oznacza ono zmartwychwstanie prawdziwej i czystej miłości — zmartwychwstanie ducha ludzkiego — to szał życia stołecznego, wir użycia kabaretowego, to wśród rozpusty zdeptanie najpiękniejszej miłości — to krzyżowa droga dobrych ludzi, dająca im dzieci grzechu i wiodąca przez domy ohydy ludzkiej, przez trybunały kryminału, więzienie i potępieńczy Sybir, beznadziejną katorgę — to wielka tragedja, skuwająca dusze wielkich i małych — to uziwo wytwórczości filmowej, to siedlisko wielkiej sztuki, wielkiej myśli, to ideał genjuszu gry artyst. W rol. gł.: **Dolores del Rio - Rod la Roque.**

Ponadto: **Legja Inwalidów Wojsk Polskich we Lwowie.**

Pomimo dużych kosztów nakładowych ceny miejsc nie podwyższone! **Uwaga:** Karty honor i bilety woln. wstępu ważne tylko na pierwszy seans. **W niedzielę o godz. 2 przedstaw. dla młodzieży EDDIE POLO.**

Wkrótce: **„Mogiła Nieznanego Żołnierza“ i „Verdun“.**

Goniec Nadwiślański wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt i kosztuje przy odbiorze w administracji 2.50 zł. miesięcznie, 7.50 zł. kwartalnie; przez pocztę lub u listonosza miesięcznie 2.86 zł., kwartalnie 8,58 zł., w opasce w Polsce 4.00 zł. miesięcznie, 9.48 zł. kwart.; zagranicą równowartość 4.75 zł. mies., 14.25 zł kwartalnie. **Ogłoszenia** kosztują 12 groszy od wiersza milimetrowego jednołamowego na stronie ogłoszeniowej, wśród tekstu 50 groszy, przed tekstem 1.00 zł. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 15 groszy, każde dalsze 10 groszy. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Przy częstszem powtarzaniu ogłoszenia odpowiedni rabat. — Dla członków Spółdzielni osobny rabat. — Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Omyłki w ogłoszeniu nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie obowiązują administrację do bezpłatnego powtórzenia anonsu, jeżeli temsamem treść ogłoszenia nie jest zasadniczo zmieniona.
Redaktor naczelny: *Leon Sobociński, w Grudziądzu.* Redaktor odpowiedzialny: *Leon Doliński w Grudziądzu.* Nakładem: *Spółdzielni Wydawniczej „Zjednoczenie“ z o. o. w Grudziądzu.* — Naczelny redaktor przyjmuje od godz. 4—5 popoł. — Rękopisów nie zastrzeżonych Redakcja nie zwraca. Druk.: Zakł. Graf. W. Kulerskiego w Grudziądzu